

Zdobywamy Odznakę

Przyjaciela Krakowa

Każdy ma jeszcze szansę

Każdy ma jeszcze szansę zdobycia odznaki PRZYJACIELA KRAKOWA w stopniu brązowym...

SOBOTA 3 bm.:

Jedna trasa dla wszystkich odznak - SZOPKI KRAKOWSKIE - zbiórka między godzinami 10-11.30 na Rynku Gł.

NIEDZIELA 4 bm.:

Odnaka brązowa - ARCHITEKTURA KRAKOWA od końca XVIII do pierwszych lat XX wieku - zbiórka między godzinami 12.30 a 13.00...

Odnaka srebrna - SZTUKA WSCHODU w zbiorach wawelskich - zbiórka między godzinami 10.00 a 11.00...

Odnaka złota - ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ BRATA ALBERTA - zbiórka między godzinami 11.30 a 12.00; szlak bardzo interesujący...

UWAGA: miejsce zbiórek - Rynek Główny, Sukiennice, koło wejścia do biura „Wawel-Touristu”.

Odnaka złota z pawim piórem - odczyt doc. dr hab. Michała Rożka nt. „ROZWÓJ PRZEFESTRZENNY KRAKOWA. X-XIII wiek” - zbiórka o godz. 10.30 w sali konferencyjnej...

Zapraszamy!

(KAS)

„Najnujdniejszy w Tajlandii”

Dziennikarze tajlandzcy wybrali „najnujdniejszą postać roku 1980 Tajlandii”...

Tak myślę

Defetyści i nieobecni nie mają racji

Hucny sylwester?! Balo- wac w taki czas? Nie czujecie się nieswojo? Wszyscy na was patrzy. Komentują...

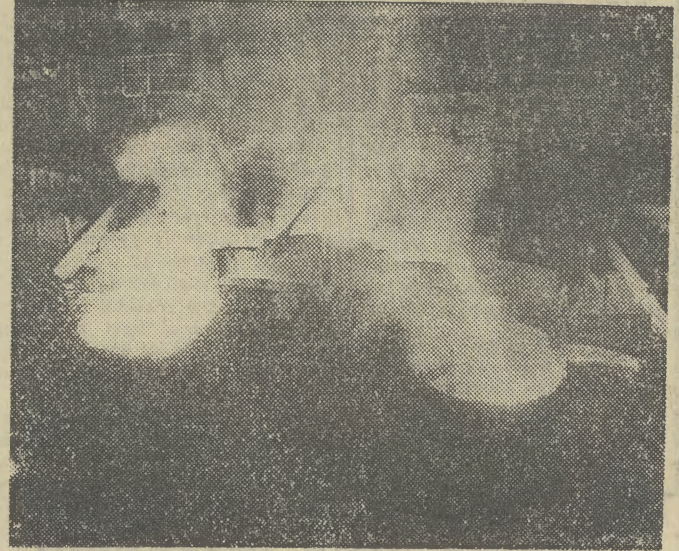
Uszczypliwości nawołujące do stypy są, moim zdaniem, tego samego autorstwa co niewiedzenie w rodzaju: Nie dam się jeszcze raz nabrać...

Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 1 (10836) ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, 2, 3, 4 stycznia 1981 r.



100-milionowa tona stali w historii Huty im. Lenina - wytop z 6 pieca martenowskiego splywa do kadzi. Fot. J. RUBIS

W OSTATNIM DNIU STAREGO ROKU

Nowohucki Kombinat dał 100-milionową tonę stali

Tym razem nie było galowki, ryzykownego jubileuszu bez pokrycia. Hutnicza hala prezentowała się jak co dzień w żarze...

milijonowej tony, wyprodukowanej w Kombinacie HIL, stali.

Gdy wytop dobiegał końca w gronie pracowników zmiany, na czele z szefem produkcji, Zdzisława Stalowniczego mgr inż. J. Knapikiem...

Winogrona odporne na mrozy

MOSKWA

W górach Karajaj w ZSRR na trudno dostępnych stokach odkryto dziko rosnące winorośle - nad podziw odporne na mrozy i bogato owocujące.



Mniej hucnie minął tegoroczny Sylwester. Ale tradycje stało się zadość. Balowano w hotelach: „Cracovia”, „Francuski”, Holiday Inn. Zabawy zorganizowano w licznych klubach studenckich...

Przemówienie noworoczne Henryka Jabłońskiego

Bez złudzeń i łatwych obietnic wchodzimy w nowy rok

RODACY!

Za kilka godzin zakończy się odchodzący rok, powitamy nowy, składając życzenia swym najbliższym i przyjaciółm.

Podmuch halnego nad Krakowem

Nowy Rok upłynął pod znakiem silnego podmuchu halnego. Wichura porywała w Krakowie wiele szkół, interweniowała straż pożarna i MO.

Wczoraj przed południem wiatr powalił na al. Słowackiego grubą topolę włoską, która zatarasowała jezdnię obwodnicy. Usunięcie tej „barykady” wymagało pocięcia pnia...

dowe sprawy, naszą Ojczyznę.

Zegnamy rok trudny i przełomowy, rok ciężkich zagrożeń i wielkich nadziei. W codziennej pracy robotników, rolników, inteligencji, wszystkich Polaków...

Stanelimy w polowie tego roku w obliczu ostrych konfliktów i napięć społecznych. Narastały one przez długi czas wskutek błędów w polityce gospodarczej i społecznej.

Konflikt społeczny tał w sobie niebezpieczeństwo głębokich podziałów i wstrząsów. Zażegnaliśmy go obierając drogę porozumienia.

Przed nami wiele złożonych problemów i trudnych zadań. Ale doświadczony 1980 roku nie zmarujemy. Bogatsze w jego dorobek wkracza w nowy rok społeczeństwo polskie...

DLA STAREGO KRAKOWA

Przyłączając się do szerokiego odzewu na apel Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, pragnę zadeklarować w imieniu Zarządu...

Warto przypomnieć, że pierwszego wytopu stali - prowadzonego wtedy przez I wytopacza K. Jarę - dokonano 4 lutego 1955 r.

Noworoczne wystąpienie Papieża

„Pokój ludziom dobrej woli”

Papież Jan Paweł II dwukrotnie w dniu nowego roku poruszył sprawę pokoju na świecie. W czasie uroczystej mszy, którą celebrował w bazylice św. Piotra...

Znaczna część homilii noworocznej poświęcił Papież problemowi osób kalekich i upośledzonych w związku z proklamacją noworoczną ONZ w 1981 roku „Rokiem upośledzonych”.

Do problemu światowego pokoju Jan Paweł II nawołał również w krótkim przemówieniu do wiernych w czasie południowego błogosławieństwa...

Usuwamy zło, urządzamy sprawiedliwość społeczną, pogłębiamy demokrację, naprawiamy gospodarkę narodową.

Wokół programu odnowy i w pracy dla kraju kształtuje się dziś szeroki front rozsądku i odpowiedzialności za wspólne sprawy.

ZE ŚWIATA

PREMIER W. Prynajni - M. Thatcher złoży oficjalną wizytę w USA w dniach 25-28 lutego br.

W WIEKU 69 lat zmarł 31 XII 1980 r. w Toronto słynny filozof i socjolog kanadyjski Herbert Marshall McLuhan...

WRZĄCZ rozpoczęciem nowego roku Grecja stała się oficjalnie 19 członkiem EWG.

W STOLICY KENII - Nairobi ogłoszono oficjalnie, że eksplozja i pożar w hotelu „Norfolk”, które spowodowały śmierć 16 osób a zranienie 88, były spowodowane wybuchem podłożonej w hotelu bomby.

RADIO Teheran podało, iż jeśli władze USA uroczyście będą uchylały się od spełnienia żądań strony irańskiej, to 52 amerykańskich zakładników stanie przed sądem pod zarzutem szpiegostwa.

Doroczny raport o „Krzywej Wieży”

W tradycyjnym dorocznym raporcie na temat stanu „Krzywej Wieży” w Piśmie przewodniczący zespołu ds. ochrony tego zabytku, prof. Giuseppe Toniolo poinformował, że w następstwie silnego trzęsienia ziemi, które 23 listopada ub. r. zniszczyło obszary południowych Włoch wieża pizańska...

Przypomnijmy, iż w lipcu ub. r. prof. Toniolo stwierdził, że do oglądania przez obiekt wywrócił się w ciągu najbliższych 25 lat, jeśli technika nie przyjdzie mu z pomocą.

04230

Bez złudzeń i łatwych obietnic wchodzimy w nowy rok

(Dokończenie ze str. 1)

Bez złudzeń i łatwych obietnic wchodzimy w nowy rok. Ścierać się w nim zapewne będą sprzeczne interesy poszczególnych środowisk, klas i grup społecznych, tym ostrzej się uwidaczniająca im cięższa sytuacja ekonomiczna kraju. Tym trudniej bowiem dzielić im mniej do podziaku, im mniej możliwości zaspokojenia słusznych i uzasadnionych potrzeb. Mamy tego świadomość, ale również i tego, że nikt nas w uporządkowaniu naszego wspólnego domu wytoczyć nie może, że tylko my sami możemy rozwiązać nasze problemy w płaszczyźnie politycznej, gospodarczej i moralnej, że tylko od nas, od naszej pracy zależy kształt jutrzejszego dnia.

Godzie rozbieżne, jednostkowe interesy z interesami całej narodowej zbiorowości jest zadaniem państwa. Strzec ono może naszych praw narodowych i obywatelskich, jeśli jest silne, jeśli panuje w nim ład i gospodarność, a urzędującym zasadą demokracji socjalistycznej zapewnią obywatelom wpływ na sprawy publiczne. To zarazem gwarancja, że utrwalą się w społeczeństwie poczucie współodpowiedzialności, wywołają się nowe zasoby energii twórczej.

W atmosferze pojednania i nadziei podjęliśmy już wiele działań, mających ułatwić zbudowanie podstaw przyszłego rozwoju, tak w sferze materialnej, jak i duchowej. Nie od razu przyniosą one rezultaty. Jeśli jednak zwiążemy z działalnością państwa aktywna postawa każdego z nas, jeśli potrafimy połączyć doświadczenie starszych z ambicją i wrażliwością społeczną młodzieży, jeśli nie braknie nam spokoju i rozważli, wzajemnego zrozumienia i szacunku, jeśli nasza niecierpliwość nie zakłóci ładu i porządku — spełnią się nasze nadzieje, zrodzone z doświadczeń 1980 roku.

Z ufnością w nasze własne możliwości złożymy sobie życzenia najprostsze: pokoju polskim domom, szczęścia naszym rodzinom, całemu narodowi zgody i wykorzystania w dziele odnowy wszystkich sił, które płyną z pracy i demokratycznego uczestnictwa obywateli w rozwiązywaniu naszych wspólnych spraw.

Pozdrowimy gorąco klasę robotniczą, podziękujemy rolnikom, inteligencji, wszystkim, którzy pomażają dobra materialne i kulturę narodu, przesyłając pozdrowienia naszej chlubie — żołnierzom, strzegącym naszej niepodległości, złożymy życzenia milicji i służbom stojącym na straży praworządności i ładu, skierujemy życzliwe myśli ku tym wszystkim, którzy z dala od swych najbliższych, w pracy spędzają noc sylwestrową.

Najserdeczniejszą podziękuję złożymy kobietom polskim; ich to przede wszystkim udziałem są trudności życia rodzinnego. Ich troska ożywia dom rodzinny, przydaje mu ciepła i miłości. Uczynmy wszystko, co w naszej mocy, by łatwiej stało życie naszych matek i żon.

Młodzież nasza jest aktywnym współtwórcą osiągnięć narodu, a jej walory stanowią największy zasób sił, gwarantujących pomyślność jego perspektyw. Niech rok najbliższy przyniesie jak największy postęp w rozwiązywaniu problemów młodego pokolenia.

Życzymy zbliżającemu się zjawieniu

Przepraszamy

Podana w „Echu” dnia 31 XII 80 r. informacja, że załoga „Budostalu” pracuje w wolną sobotę 3 I okazała się mylna. Ta sobota jest wolna od pracy również dla „Budostalu”. Przepraszamy.

OD NIEDZIELI

No i jesteśmy już w nowym, 1981 roku. Stary pożegnano różnie, tak jak różny on był dla poszczególnych państw i regionów świata. Globalnie nie był to z pewnością najlepszy. Sytuacja międzynarodowa falowała właściwie przez dwaście miesięcy, dość negatywnie wpływając na stabilizację stosunków, odprężenie i poczucie bezpieczeństwa jutra.

Dla nas, Polaków, był to przede wszystkim polski rok. Sierpniowy przełom sprawił, że ważność spraw z areny międzynarodowej jakby nagle zmalała, ustąpiła zainteresowaniu wartykim nurtem wydarzeń wewnętrznych. Rychło zresztą okazało się, że świat z wielką uwagą przygląda się rozwojowi sytuacji w Polsce. Chyba nigdy jeszcze na Wschodzie i na Zachodzie nie pisano się o naszym kraju. Nie jest to z pewnością zbyt wielki powód do dumy i samozadowolenia (ostatnie kraj nasz przeżywał i przeżywa ciężki kryzys), ale raczej dowód, iż przemiany w Polsce stały się jednym z czołowych wydarzeń politycznych zakończonego roku na świecie. Wielu

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

polityków i komentatorów uważa nawet, że procesy zachodzące nad Wisłą to najważniejsza sprawa na forum międzynarodowym A. D. 1980. Taka ocena też cieszy, ale i przede wszystkim każe myśleć o własnej odpowiedzialności. Bawiem jakiejś byśmy nie wyczuli sympatii świata dla naszej woli demokracji i sprawiedliwości

zadowi partii pełnego sukcesu w tworzeniu programu, który służyć będzie zespoleniu w pracy dla Ojczyzny wszystkich Polaków.

Prześlaliśmy w sylwestrowy wieczór pozdrowienia narodom Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych. Podziękujemy im za pomoc, jakiej nam nie szczędzili. Mijający rok potwierdził raz jeszcze głęboką treść naszego solidarnego współdziałania.

Wyrazy uznania kierujemy do tych wszystkich zagranicznych sił politycznych, które wykazały zrozumienie naszych problemów. Silna, suwerenna, socjalistyczna Polska w sercu naszego kontynentu jest niezbędna dla pokojowego współżycia zamieszkujących go ludów. Stosunek do niej jest miarą rzeczywistych intencji wobec narodu polskiego.

Polska była, jest i będzie wierna swym sojuszom, a równocześnie gotowa do współpracy ze wszystkimi, którzy pragną żyć w pokoju i szacunku dla innych narodów. Prześlaliśmy więc pozdrowienia wszystkim ludziom dobrej woli na całym świecie.

Szczególne miejsce w naszych myślach zajmują Polacy zamieszkałe za granicą. W najtrudniejszych dla nas dniach wielu z nich dawało słowo życzliwości, sympatii, niepokoju i troski. Żłomy im najszersze życzenia pomyślności. Niech ich praca dobrze służy zbliżeniu między narodami, uznaniu dla Polski i Polaków.

RODACY!
Złożymy wszyscy razem życzenia Ojczyźnie, byśmy umieli nasza do niej miłość ucieleścić mądrym, głęboko przemyślanym, cierpliwym czynem. Abyśmy znaleźli w sobie dość sił, by wspólnym wysiłkiem przysłać nowego blasku słowom: prawda, sprawiedliwość, demokracja. Wówczas i we własną przyszłość patrzeć będziemy z ufnością i optymizmem.

CO SŁYCHAĆ?
Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) jest zdania, że medycyna będzie wkrótce dysponować szczepionką przeciw trądowi. Postęp w pracach nad tym specyfikiem pozwala na przygotowanie się już do prób klinicznych. Pod koniec stulecia pojawiłaby się więc szansa zlikwidowania tej choroby, na którą cierpi na całym świecie 11 mln osób. Z pomocą czwartkowej przyszedł w jej zwalczaniu pancernik — ssak, który ma zdolność wytwarzania olbrzymich ilości prątków trądu.

zdrowego rozsądku i poczuciem realizmu politycznego. A powierzchowni obserwatorzy Polski właśnie niedostatku tych cech obawiali się najbardziej.

Ala żeby optyka polskich spraw nie przysionila tygla światowych wydarzeń, przypomnijmy najważniejszą sprawę w tzw. telegraficznym skrócie: wzrost napięcia w stosunkach między supermocarstwami; kwestia radzieckiego zaangażowania w Afganistanie zaciążyła na polityce zagranicznej Zachodu, zwłaszcza Stanów Zjed-

żadnego wpływu na sytuację; jesienią rozwój rewolucji irańskiej dodatkowo skomplikował się wskutek wybuchu wojny iracko-irańskiej • Rokowania rozbrojenowe też znalazły się w impasie, choć w trudnej sytuacji za sukces należy uznać fakt rozpoczęcia się europejskiej konferencji w Madrycie • Chiny kontynuowały rozliczenia z przeszłością, z okresem rewolucji kulturalnej, zakończył się głośny proces tzw. bandy czworga z wdową po Mao Tse-tungu • Ze sceny odeszło kilka meów stanu i wybitnych polityków; cały świat okrył się żałobą po śmierci marszałka i prezydenta Tito, ostatniego z wielkich przywódców od okresu II wojny światowej • Kłóskę wyborczą poniósł prezydent USA J. Carter, prezydenturę rozpoczął R. Reagan, powszechnie uważany za konserwatyście • Wielkie zainteresowanie wzbudzały kolejne podróże papieża Jana Pawła II, w każdej odnosił wielkie sukcesy, sprawiając, że jest nie kwestionowanym autorytetem moralnym dla całego świata.

Rok się rozpoczął, zobaczmy co przyniesie. (z-ca)

nie najlepszego roku

ci, należy pamiętać, że troska o Polskę jest przede wszystkim troską o równowagę międzynarodową, troską o Europę w tym kształcie politycznym, jaki udało się zachować już przez 35 lat. Nie waha się tego podkreślać nawet ci ludzie, czy politycy, których Sierpień nie zadowolil i którzy widzieliby w Polsce drugie i trzecie etapy.

Świat nadal patrzy nam na ręce. Na szczęście rozwój sytuacji w Polsce, choć nadal się nie da do końca przewidywać już udowodnił, że nasze państwo czyni u siebie porządek z pożądaną dozą

nie najlepszego roku

ci, należy pamiętać, że troska o Polskę jest przede wszystkim troską o równowagę międzynarodową, troską o Europę w tym kształcie politycznym, jaki udało się zachować już przez 35 lat. Nie waha się tego podkreślać nawet ci ludzie, czy politycy, których Sierpień nie zadowolil i którzy widzieliby w Polsce drugie i trzecie etapy.

Świat nadal patrzy nam na ręce. Na szczęście rozwój sytuacji w Polsce, choć nadal się nie da do końca przewidywać już udowodnił, że nasze państwo czyni u siebie porządek z pożądaną dozą

nie najlepszego roku

PONAD 6.300 ton gazów i 1.700 ton pyłów mniej będzie zatrzymać powietrze w Chorzowie i okolicach, w wyniku likwidacji 31 XII 1980 spiekalni w Hucie „Kościusko”.

PREZES Rady Ministrów powołał na stanowisko wojewody kieleckiego Włodzimierza Pasternaka, dotychczasowego dyrektora Kieleckiej Fabryki Samochodów Specjalizowanych. SAD NAJWYŻSZY w Warszawie odroczył rozprawę rezyzyjne, dotyczące rejestracji NSZZ Rolników, Niezależnego Zrzeszenia Studentów i NSZZ Prywatnego Transportu Drogowego woj. katowickiego.

Z KRAJU

SAD WOJEWÓDZKI w Gdańsku ogłosił wyrok w sprawie pracowników Zarządu Portu w Gdyni, którzy od stycznia 1978 do lipca 1979 r. okradali magazyny i składy portowe. Oskarżeni zostali skazani na kary od 6,5 do 1,5 roku więzienia oraz wysokie grzywny.

PREZES Rady Ministrów powołał dotychczasowego dyrektora Częstochowskiego Zakładu Przemysłu Bawełnianego — Grzegorza Lipowskiego na stanowisko wojewody częstochowskiego.

RADA PAŃSTWA na wniosek Rady Ministrów powołała na stanowisko sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk na okres kadencji 1981—1983 prof. Zdzisława Kaczmarska.

Powstaje lista artykułów objętych przedśprzedazą

Mnogość artykułów deficytowych i trudności z ich nabywaniem oraz ekonomiczna potrzeba zaangażowania dochodów pieniężnych ludności w zamian za gwarancje otrzymania towarów w określonym czasie — skłaniają do szybkiego wprowadzenia przedśprzedazy najbardziej poszukiwanych wyrobów przemysłowych. Forma ta obowiązuje zresztą w różnej postaci w kilku województwach. W Warszawie np. już w IV kw. 1980 r. prowadzono zapisy na meble i „pralki” automatyczne. Przewiduje się utrzymanie tego systemu również w I kw. 1981 r.

W skali całego kraju podobne systemy przedśprzedazy zostaną zastosowane na przełomie lutego i marca. Przełożenie terminu na drugą część I kwartału spowodowane jest koniecznością precyzyjnego określenia dostaw już na podstawie planów przyjętych przez załogi zakładów produkcyjnych. Chodzi nie tylko o plany wytwórców wyrobów finalnych, ale również kooperantów.

Handel chce przede wszystkim aby system przedśprzedazy

dawał pełną gwarancję otrzymania towaru w ściśle określonym czasie. Nie ma natomiast obecnie żadnych wiążących decyzji co do sposobu procentowania kwot przekazywanych do handlu w ramach przedśprzedazy. Można sądzić również, że przy wykupie towarów płacić się będzie cenę obowiązującą w dniu, w którym odbierać się będzie artykuł.

Przedśprzedaz powinna uwzględniać interesy osób korzystających z kredytu, zwłaszcza młodych małżeństw. Jest to problem sam w sobie i wiele tu spraw wymaga lepszego niż obecnie rozwiązania.

Ostatnia droga Tadeusza Legutki

W ostatnim dniu 1980 roku na cmentarzu Rakowickim odbył się pogrzeb dyrektora Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, byłego dyrektora Wydawnictwa Prasowego, znanego niegdyś sportowca Wisły — Tadeusza Legutki.

W pogrzebowym pochodzie obok najbliższych — Rodziny i przyjaciół Zmarłego kroczyli delegaci Zarządu RSW „Prasa-Książka-Ruch”, poczet sztandarowy GTS Wisła w składzie: J. Jurowicz, K. Kmiecik, P. Skrobowski oraz dziennikarze, wydawcy, drukarze.

Nad mogiłą T. Legutki przemówił m. in. wiceprezes RSW „Prasa-Książka-Ruch” E. Król podkreślając zasługi Zmarłego dla polskiej prasy i drukarstwa, a także Jego ofiarność i przyjazną postawę wobec wszystkich współpracowników.

Grób pokryły liczne wieńce i wiązanki kwiatów. Pełni żalu pożegnaliśmy Tadeusza Legutkę.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1980 r. zmarła po ciężkiej chorobie, w wieku 46 lat, nasza najukochańsza Zona, Matka, Siostra i Teściowa

Weronika Jankowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 stycznia 1981 r., o godz. 11, na cmentarzu w Bronowicach.
Pograżeni w głębokiej żalobie i smutku
MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ I RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

S. + p.
Zygmunt Matoga
nasz najukochańszy Syn, Mąż i Ojciec, szlachetny i dobrego serca Człowiek, zmarł tragicznie dnia 27 grudnia 1980 roku, w wieku 54 lat.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym św. Stanisława Kostki na Dębniakach w sobotę 3 stycznia 1981 r., o godz. 10.
Odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi z kaplicy na cmentarzu Podgórskim w tym samym dniu o godz. 12.
Pograżeni w żalobie i smutku
OJCIEC, ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA I RODZINA

S. + p.
mgr Elżbieta Wolnik
nasza najukochańsza Zona, Mamusia, Córka, Siostra i Bratowa zmarła tragicznie dnia 29 grudnia 1980 r., w wieku 35 lat, pozostawiając nas pograżonych w głębokim bólu i żalobie.
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Krakowie-Podgórzu w sobotę 3 stycznia 1981 r. o godz. 12.45.
MAŻ, CÓRECZKA, RODZICE, SIOSTRA I RODZINA

Nowohucki Kombinat dał 100-milionową tonę stali

(Dokończenie ze str. 1)

biły się Zakłady Stalowni HIL. W pierwszym etapie dawały 1,5 mln ton stali rocznie tj. tyle, ile całe polskie hutnictwo przed 1939 r. Po upływie ćwierćwiecza 3-tysięczna załoga Stalowni HIL wytwarza rocznie 6,5 mln ton stali, tj. ok. 1,3 produkcji krajowej z tym, że wyjątkowe są dwa ostatnie lata. Ze względu na niedostatki zwłaszcza prądu i gazu nie daje się wykorzystać pełnej zainstalowanej mocy produkcyjnej. Tak więc 1979 r. zamknął się wyprodukowaniem 6.090 tys. ton, zaś 1980 r. nieco lepszym wynikiem, gdyż wytopieniem ponad 6.150 tys. ton stali. Kombinat HIL pozostaje jednak głównym jej dostawcą dla polskiego przemysłu okrętowego, w pełni zaspokoił zapotrzebowanie naszego przemysłu motoryzacyjnego na walcowaną ze stali blachę. Każda polska rodzina korzysta z produkcji hutniczej znajdującej się w sprzęcie, urządzeniach, wyposażeniu wszystkich mieszkań i domów.

Jako nieliczni w świecie krakowscy hutnicy opanowali skomplikowaną produkcję stali

Meldunek hutników

Z okazji wyprodukowania 31 grudnia ub. r. 100-mln tony stali w Hucie im. Lenina, załoga Kombinat u poinformowała I sekretarza KC PZPR Stanisława Kanię o tym produkcyjnym jubileuszu. Zapewnia ona także, że uczyli wszystko przy wytrzymałością gospodarczą i społeczną wnieść jak największy wkład w dzieło odnowy Ojczyzny.

W swej odpowiedzi I sekretarz KC PZPR, nawiązując do warunków, w których powstała Huta — owoc braterskiej współpracy Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim — podkreślił m. in. jej znaczenie dla kraju oraz zapewnił, że potrzeby Kombinat i jego modernizacji będą traktowane z najwyższą powagą. St. Kania przekazał także pracownikom Huty im. Lenina serdeczne życzenia noworoczne.

Kronika wypadków

• W Wolicy k. Niepołomic, kierujący „fiatem 126p” 49-letni Zygmunt Sleszyński z Nowej Huty, wpadł na lewym poboczu na drzewo, ponosząc śmierć na miejscu.

• Ubiegłej doby MO zarejestrowało 10 wypadków drogowych, w których 10 osób zostało rannych.

• W Nowej Hucie na os. Jagiellońskim 29 nastąpił wybuch gazu we wnęce z licznikami. Wyrwane zostały drzwi wejściowe w 5 mieszkaniach. Przyczyną — zapalenie się wycieraczek na obuwie.

Ostatnia droga Tadeusza Legutki

W ostatnim dniu 1980 roku na cmentarzu Rakowickim odbył się pogrzeb dyrektora Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa-Książka-Ruch”, byłego dyrektora Wydawnictwa Prasowego, znanego niegdyś sportowca Wisły — Tadeusza Legutki.

W pogrzebowym pochodzie obok najbliższych — Rodziny i przyjaciół Zmarłego kroczyli delegaci Zarządu RSW „Prasa-Książka-Ruch”, poczet sztandarowy GTS Wisła w składzie: J. Jurowicz, K. Kmiecik, P. Skrobowski oraz dziennikarze, wydawcy, drukarze.

Nad mogiłą T. Legutki przemówił m. in. wiceprezes RSW „Prasa-Książka-Ruch” E. Król podkreślając zasługi Zmarłego dla polskiej prasy i drukarstwa, a także Jego ofiarność i przyjazną postawę wobec wszystkich współpracowników.

Grób pokryły liczne wieńce i wiązanki kwiatów. Pełni żalu pożegnaliśmy Tadeusza Legutkę.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1980 r. zmarła po ciężkiej chorobie, w wieku 46 lat, nasza najukochańsza Zona, Matka, Siostra i Teściowa

Weronika Jankowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 stycznia 1981 r., o godz. 11, na cmentarzu w Bronowicach.
Pograżeni w głębokiej żalobie i smutku
MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ I RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

S. + p.
Zygmunt Matoga
nasz najukochańszy Syn, Mąż i Ojciec, szlachetny i dobrego serca Człowiek, zmarł tragicznie dnia 27 grudnia 1980 roku, w wieku 54 lat.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym św. Stanisława Kostki na Dębniakach w sobotę 3 stycznia 1981 r., o godz. 10.
Odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi z kaplicy na cmentarzu Podgórskim w tym samym dniu o godz. 12.
Pograżeni w żalobie i smutku
OJCIEC, ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA I RODZINA

S. + p.
mgr Elżbieta Wolnik
nasza najukochańsza Zona, Mamusia, Córka, Siostra i Bratowa zmarła tragicznie dnia 29 grudnia 1980 r., w wieku 35 lat, pozostawiając nas pograżonych w głębokim bólu i żalobie.
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Krakowie-Podgórzu w sobotę 3 stycznia 1981 r. o godz. 12.45.
MAŻ, CÓRECZKA, RODZICE, SIOSTRA I RODZINA

1234567 DO-SOBOTY

Nareszcie doczekaliśmy się wydarzenia z życia gospodarczego, które dziennik telewizyjny pokazuje bez osłonek, fałszu i zakłamania. Dzielna ekipa reporterów chwytła pod Karlinem życie na gorąco informując nas wszechstronnie i wyczerpująco, jak to dziesiątki bohaterkich ratowników zmagają się z groźnym żywiołem.

A jeszcze parę miesięcy temu wszystko wskazywało na to, że dla telewizyjnego dziennika nadchodzą ciężkie czasy. Załogi przestały się już pchać pod kamerę z ponadplanowymi rekordami produkcyjnymi oraz z apelami o podsyćcie współzawodnictwa. Któż dałby się dzisiaj filmować na tle wysokowydajnych maszyn w toku produkcji? Na froncie inwestycyjnym zapanowała posucha. Modne jest dzisiaj zamrażanie inwestycji a przecież licytowanie się, co by tu jeszcze zamknąć, odłożyć czy obciąć nie wytrzymuje konkurencji z niedgdyjszym, uroczystym i podniosłym ceremoniałem przedcinania wstęg. Kończy się również powoli okres wyłapywania malwersantów i defraudantów mienia społecznego — limit się po prostu wyczerpał — a na dodatek w „Solidarności” jakby się uspokoiło.

I w tym tak trudnym dla dziennika telewizyjnego okresie pod Karlinem wytrwała nagle ropa. Dzielni, zaprawieni już w wielu bojach re-

porterzy nie dali na siebie długo czekać. Od kilku dni śledzimy więc z nie słabnącym napięciem, jak to telewizyjna ekipa uwija się wśród pożogi. Niewyspana, zmęczona ale z nieustającą energią przybliżyła nam wszystkim prawdę, przepytując

Porachunki gospodarcze

Pod Karlinem Polak potrafi!

po nocach okolicznych mieszkańców, jaki był ten pierwszy błysk a jaki huk? Nieustraszonego redaktora Wieczerek zbliżył się nawet na kilkadziesiąt metrów do ognia, oczywiście w azbestowym kombinezonie, jako 41 obywatel w PRL. Usmażyło mu trochę kabla od kamery, ale jemu nie stało się nic. Całego i zdrowego mogliśmy potem oglądać za pośrednictwem szecińskiego studia TV.

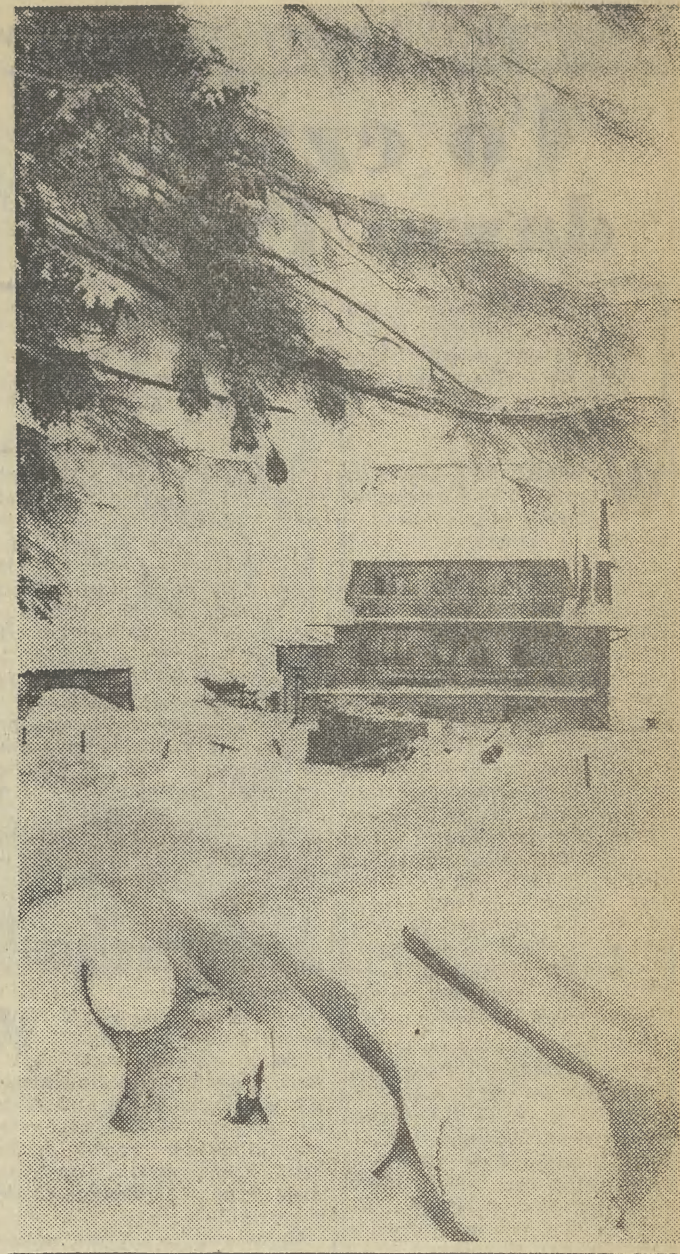
liczności. Tak, wymarzona to wprost katastrofa: bez winowajców a jeszcze w dodatku z obiecującymi widokami na przyszłość. No bo przecież spoza tych trawionych ogniem baryłek świta nadzieja na wielką, polską ropę.

wał każdego odwaga w pokazywaniu samego tematu. Obejrzeliśmy wreszcie po raz pierwszy w tym roku na szklanym ekranie delegację rządową udającą się samolotem na Wybrzeże. Ach, jak to cudownie objawiać społeczeństwu prawdę o pożarze, którego nie spowodowali żadni podejrzani podpalacze, z powodu którego żaden minister czy dyrektor zjednoczenia nie musi cierpieć na bezsenne noce, a żadna komisja rządowa biedzić się w trakcie żmudnych dochodzeń nad wyjaśnianiem zbiegów oko-

liczności. Tak, wymarzona to wprost katastrofa: bez winowajców a jeszcze w dodatku z obiecującymi widokami na przyszłość. No bo przecież spoza tych trawionych ogniem baryłek świta nadzieja na wielką, polską ropę.

tykularyzmów. Śrubki o przekroju 2,673 zostana natychmiast przesłane helikopterem Ludzie zasypują wreszcie telewizję konstruktywnymi propozycjami i pomysłami, solidaryzują się z dzielnymi strażakami. Syją się datki i przekazy. Z myślą o dalszych odwiertach i pożarach utworzono już w Gdańsku specjalną fundację. A może by tego karlińskiego pożaru w ogóle nie zagasić? Niech by się tak paliło i paliło bez końca.

JANUSZ ZARĘBA



Czternasty w Polsce

Z nastaniem nowego roku — Gorczański Park Narodowy

Wieloletnie postulaty i starania naukowców i leśników w sprawie objęcia ochroną wyjątkowo cennego z punktu widzenia naukowego i turystyczno-krajoobrazowego centralnego masywu górskiego Gorców, o powierzchni ok. 6 tys. ha — zostały urzeczywistnione.

dują się tu duże partie zachowanych cennych biocenoz leśnych, obejmujących swym zasięgiem i regiel dolny i górny. Większość lasów ma charakter prapruszy karpackiej Lasy regła dolnego stanowią głównie buczyny karpackie z jodłą, a lasy regła górnego — to bór świerkowy. Osobliwie przyrodniczą stanowi dobrze zachowana i bardzo zróżnicowana strefa zbiorowisk przejściowych między regłami. Występują tu również rośliny o osobliwościach florystycznych i liczne gatunki roślin alpejskich. Na halach i polanach śródleśnych kwitną wczesna wiosna lanu krokusów — jedynie tu poza Tatrami. Fauna jest typowa dla lasów karpackich. Ze ssaków występują: jelenie karpackie, sarny, dziki, rysie, żbiki itp. Z ptaków — gusze, jarzabki, bociany czarne, dzięcioły czarne, myszołowy i inne. Na obszarze Parku Gorczańskiego znajdują się też rezerwy przyrody: im. Władysława Orkana na Turbacz, Dolina Łopusznej i Gorce.

TABEUSZ GRABIKOWSKI



MIECZYSLAW BABIŃSKI

NAUKA RZETELNIE PUKA

Sześć progów dla 81 roku

Nauka — to potęgi klucz: tak nas maluczkich uczono już w przedszkolu. „Pęd do tworzenia skarbów nie zna granic” — pisał Marks; z praktyki wiemy, że nauka to śmiertelnie poważna sprawa, że jest to dochodowy interes niezbędny dla każdej nowoczesnej gospodarki. Nie korzystając z nauki można się tylko cofać, a nie myśleć o postępie.

wieźli spory zasób wiadomości. Średniowieczny sposób myślenia naszych prominentów przemysłowych spowodował, że biznes nie był i nie jest brany pod uwagę jako możliwość polskiej specjalizacji.

W Polsce nauka musi zabrać głos. Musi zdobyć sześć progów:

PIĄTY PRÓG: nauka musi decydować. Musi decydować nie tylko o swoich sprawach, musi mieć głos decydujący wszędzie tam, gdzie ekspertyzy fachowców są niezbędne i nie zastąpione. W ostatnim dziesięcioleciu zapomnieliśmy, że oprócz tw. działaczy gospodarczych istnieją także eksperci. Chciałoby się dodać i rzetelni, i uczciwi. Musimy mieć owych ekspertów, których sądy i opinie oparte będą na jedynym kryterium naukowego obiektywizmu.

PIERWSZY PRÓG: zmiana sposobu wmontowania nauki do gospodarki narodowej. Na dobrą sprawę polska nauka funkcjonuje dziś poza gospodarką narodową. Trudno zresztą mówić o efektywności, o wdrożeniach i innowacyjności naszej gospodarki wtedy, kiedy sama gospodarka funkcjonuje na zasadach woluntarystycznych. Dotąd postęp się nie opłacał, bo nie opłacało się obniżanie kosztów produkcji. Nowe wdrożenia burzyły plany finansowe przedsiębiorstw. Wynalazki obniżały premie załogi. Dopóki więc nie zdecyduje się ostateczny kształt działania gospodarki i sposobu jej rozliczania, słowem dopóki nie nastąpi zapowiadana reforma gospodarcza, nie możemy mówić o sensownym włączeniu nauki w proces rozwiązywania polskich kłopotów.

SZÓSTY PRÓG: Ponieważ eksperci z prawdziwego zdarzenia potrzebni są od zaraz, a środowisko uczonych zostało zaśmiecone, próg szósty jawi się: oczyszczenie. Nauka polska, jeśli ma udźwignąć brzemień odpowiedzialności za przyszłe kadry, poziom wiedzy, rozwój gospodarczy i kształt Polski, musi się zdobyć na etyczny ze sobą obrachunek.

CZWARTY PRÓG: nie wiemy, gdzie na drzewie nauki wyrosnie złote jabłko. Nie wiemy, ale musimy być przygotowani na szybkie wykorzystanie nieoczekiwanej okazji, jaka może powstać w wyniku pracy naszych uczonych. Kiedyś taka nieoczekiwana okazja była elektronika półprzewodnikowa, dziś jest inżynieria biologiczna. Mamy w tej dziedzinie doskonałych fachowców (dr A. Kraszewski, prof. R. Gryglewski, prof. A. Szczekliki), młodych uczonych, którzy w obecnych laboratoriach dokonali wielu znaczących odkryć i którzy przy-

DRUGI PRÓG: postęp musi opłacać się nie tylko zakładom przemysłowym i ich załogom, musi się także opłacać instytucjom naukowym i samym uczonym. Wiąże się z wypracowaniem odpowiedniego sposobu rozliczania placówek naukowych. Trzeba też mieć zasady honorowania odkryć i wynalazków. Chodzi o stworzenie motywacji dla wyczerpującego i coraz trudniejszego wysiłku intelektualnego uczonych.

TRZECI PRÓG: utrzymanie minimalnego budżetu nauki. Do czasu reformy gospodarczej, do czasu ustalenia nowych mecha-

MIECZYSLAW KOMUDA

Pod znakiem Koguta

Rozpoczęty już nowy rok znajduje się, wg wschodniego systemu zodiakalnego pod znakiem Koguta, który jest dziesiątym z rzędu w cyklu 12-letnim, wśród innych zwierząt — znaków, uszeregowanych od stuleci w niezmiennym porządku: 1) Szczur, 2) Wół, 3) Tygrys, 4) Królik, 5) Smok, 6) Waż, 7) Koń, 8) Baran, 9) Małpa, 10) Kogut, 11) Pies, 12) Dzik. W krajach Dalekiego Wschodu kogut nie jest tak wdzięcznym tematem w podaniach, sztuce stosowanej, malarstwie i w literaturze, jak np. smok, małpa czy tygrys, a w horoskopach astrologicznych nie odznacza się wyjątkowo, silnymi cechami ani dodatnimi, ani ujemnymi.

Urodzeni w latach Koguta (tj. w 1909 r., 1921, 1933, 1945, 1957, 1969) są ludźmi głęboko myślącymi i stale zajętymi pracą. Zamierzenia, których się podejmują często przekraczają ich zdolności i możliwości wykonania, co powoduje ich rozczarowanie. Swoją ekscentryczność posuwają czasem aż do dziwactwa, a to utrudnia im współżycie nawet z dobrymi znajomymi. Są przekonani, że tylko oni mają rację, nie dowierzają więc drugim i sami polegają na sobie. Opanowani ambicją, lecz nacechowani, też brakiem dalekowzroczności, nie panują nad rozrzutnością, tak że często odczuwają niedostatek. Wobec drugich są samolubni i obojętni. Nie są lekkimi a nawet bardzo odważni, gdy zajdzie po temu potrzeba.

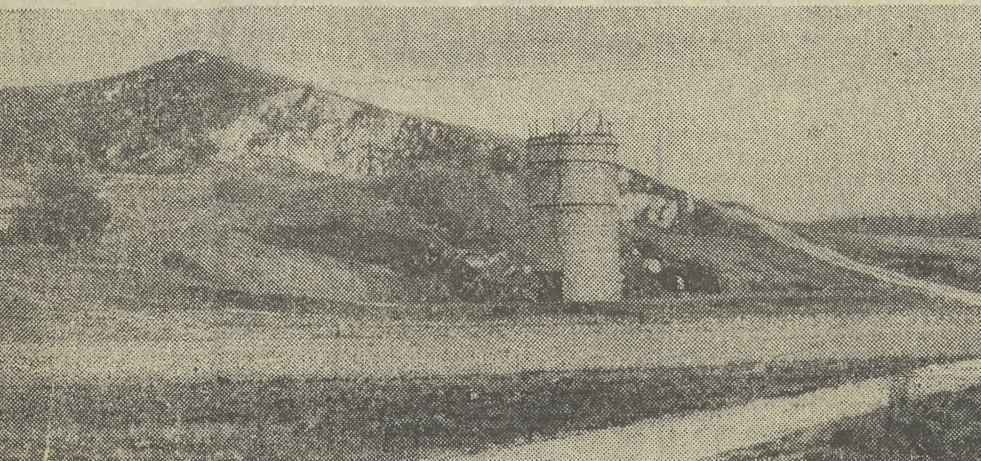
Występowanie tych charakterystycznych rysów u osób urodzonych pod innymi znakami Zodiaku. W japońskich porównaniach wroźbiarskich urodzonym pod znakiem Koguta poleca się zawieranie znajomości z osobami urodzonymi w latach Wółu, Waży albo Smoka, a odradza się nawiązywanie choćby zwykłych kontaktów z urodzonymi w roku Królika (1903 r., 1915, 1927, 1939, 1951, 1962, 1971). Kto chce niech wietrzy.

Wapiennik w Czajowicach i inne...

zwyczaj wewnątrz budowli palenisk i innych urządzeń — mogą podjąć produkcję. Wiąże się z tym, oczywiście, uruchomienie lokalnych kamieniołomów, zorganizowanie prostego transportu, małej mechanizacji. Będzie to skuteczny zastrzyk dla miejscowych potrzeb budowlanych. Mając pod ręką własne wapno nie będzie się oczekiwać wyłącznie na dostawy z wielkich fabryk przemysłu wapienniczego, które borykają się z rozlicznymi kłopotami i nie gwarantują pełnego zaopatrzenia. Własna produkcja pozwoli też na zwolnienie, może nawet znacznych ilości wapna, dla tych, którzy nie mają na swym terenie, ani skał wapiennych, ani polowych wapienników do uruchomienia.

W Czajowicach zaś wapiennik ze względu na ochronę środowiska — jak sądzimy — pozostanie dalej wygaszony, stanowiąc już tylko interesujący relikw w krajobrazie, podobny do tajemniczej baszty. (bp)

Fot. JADWIGA RUBIS



„Bestsellery” naszych przodków

Co czytali dawni Polacy

W odległej przeszłości, gdy ludzi czytających było w Polsce niewiele, a literatura były najczęściej pieśni o treści religijnej i żywoty świętych, istniały już takie utwory, które cieszyły się wielką popularnością i najchętniej były... słuchane. Należały do nich żywoty św. Wojciecha, Stanisława, Kingi i Salomei.

W WIEKU XVI, gdy możemy już mówić o własnym, polskim piśmiennictwie, o polskich pisarzach — twórcach oryginalnych, możemy też już mówić o czytelnictwie. Bardzo jeszcze skromnym, ograniczającym się do utworów krótkich. Czytelnik w XVI w. dość chętnie sięga po książki, ale nie nabył obszernej. Woli krótkie broszury utalentowanego pieniacza Stanisława Orzechowskiego niż wielkie dzieła najwybitniejszego myśliciela społecznego tego stulecia — Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Nie docenia też jeszcze geniusza Jana Kochanowskiego, ale chętnie czyta Mikołaja Reja. Jego wierszowany „Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego”, wydany po raz pierwszy w 1558 r., miał do końca XVI stulecia jeszcze dwa wydania — w 1560 i w 1585 r.

Oparte na słynnym zbiorze powiastek i „przykładów” moralnych „Gesta Romanorum”, przełożone częściowo z czeskiego i wydane po raz pierwszy w 1540 r. w Krakowie, miały znanych 12 wydań, w tym siedem z XVIII wieku. Kolejne „bestsellery” naszych przodków to „Historia o Magiellonie”, anonimowy francuski romans rycerski z XV wieku, bardzo popularny w Europie, na polski przełożony w wieku XVI oraz francuski średniowieczny romans fantastyczno-rycerski „Historia o szlachetnej a pięknej Meluzynie” Jehana d'Arras, przełożony na polski przez Marcina Siennika i wydany po raz pierwszy w 1569 r. w Krakowie.

NASTI PRZODKOWIE z XVIII stulecia zaczytywali się w barokowym romansie rycerskim Giovanniego Ambrogia Mariniego „Il Calloandro fedele”. Anonimowy przekład polski ukazał się w pierwszej połowie stulecia pod obszernym tytułem. Został on przy pierwszych jego słowach „Koleander wierny Leonidzie”. Rywalizował z nim francuski romans barokowy „Historia Hipolita”.

Mamy też w XVIII wieku pierwszego polskiego twórcę „bestselleru”. Jest nim miedzianych bractwami Ignacy Mickiewicz. Najprawdopodobniej adaptując jakiś romans francuski czy włoski napisał on powieść pt. „Awantura kawalera imieniem Fortunata”. Jej pierwsze wydanie ukazało się w 1768 r., wznowienia w latach 1777, 1782 i 1796.

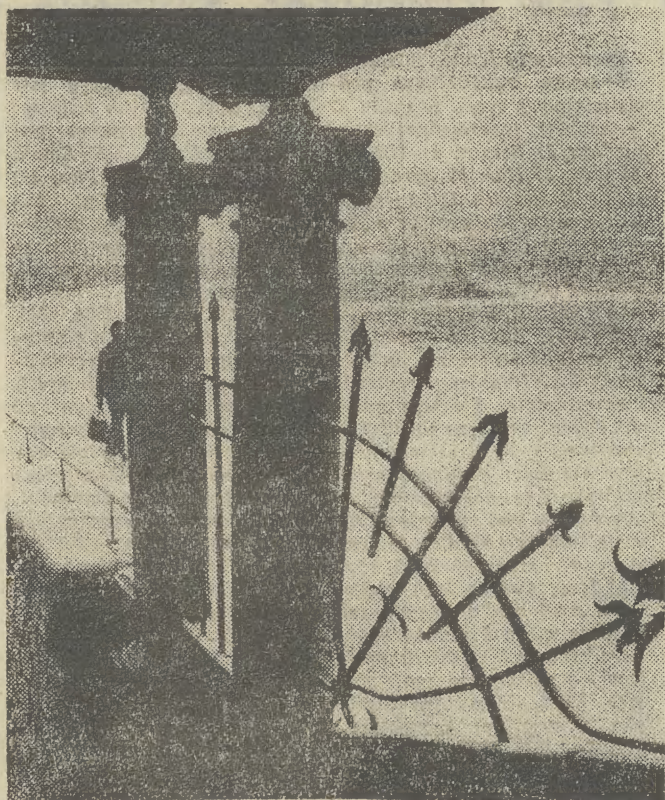
Pod koniec XVIII w. zaczęły zdyktować popularność książki, którym historia literatury światowej przyznała rangę arcydzieł. W latach 1767—1769 ukazał się polski przekład słynnej „Księgi tysiąca i jednej nocy” pt. „Awantury arabskie”, wielokrotnie wznawiany w ciągu XVIII i XIX stulecia, również w 1769 r. wyszedł pierwszy polski przekład „Robinsona Cruoe” Daniela Defoe. Dużą popularność zyskała też pierwsza polska powieść „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki” Ignacego Krasickiego, wydana w 1776 r. i do końca XVIII w. trzykrotnie wznawiana.

POWIEŚCIOWE „bestsellery” XIX stulecia to przede wszystkim książki J. I. Kraszewskiego, np. „Chata za wsią”, a także „Poganka” Narcyzy Żmichowskiej, „Pamiętki Soplicy” Henryka Rzewuskiego, „Wernyhora” Michała Czajkowskiego. Bardzo popularnym pisarzem jest w XIX stuleciu Zygmunt Kaezowski, zwłaszcza jego powieści historyczne. Sukces czytelnicy odnosi też „Zakłęty dwór” Walerego Łozińskiego. (bk)

Marek Aureliusz skierowany na leczenie

ów, następnie przetransportowano go na Kapitol, gdzie znajduje się do dziś. W epoce odrodzenia statua stała się źródłem natchnienia dla wielu rzeźbiarzy. W XIX wieku wzorował się na niej słynny rzeźbiarz duński Bertel Thorvaldsen (pomnik księcia Józefa Poniatowskiego).

Krytyczny dla „brązowego” cesarza był ubiegły rok, kiedy to na wzgórzu kapitolńskim, nie opodal pomnika wybuchła bomba. Na szczęście Marek Aureliusz nie ucierpiał od terrorystów. Stara legenda rzymska głosi, że kiedy z pomnika znikną resztki pozostałej na nim poizoty, nastąpić ma coś w rodzaju sądu ostatecznego. Tak czy inaczej Marka Aureliusza uznano za powaźnie „chorego”. Posag jest silnie nadwątlony zarówno przez działanie atmosferyczne jak też przez spaliny pojazdów mechanicznych.



Plac Bawół widziany od strony Starej Bojnicy.



Najstarszy znany plan Krakowa (z 1793 roku), na którym zaznaczono miejsce pierwszego uniwersytetu na Kazimierzu. Zdjęcia autora

Dawne nazwy Krakowa

Wieś Bawół

TA ZACHOWANA DO DZIS nazwa wsi jest jeszcze jednym, zdumiewającym dokumentem tradycji strzegącej dla potomnych wiadomości o terenie. Wieś Bawół jako osobna miejscowość znikła z urzędowego nazewnictwa bardzo wcześnie, wkrótce po roku 1340, a mimo to pamięć o niej przetrwała przez ponad sześć wieków w nazwie placu Bawół przy Starej Synagodzie na Kazimierzu. Historyczna zabudowa wokół tego placu została w ostatnim dziesięcioleciu wyburzona, a mimo to pamięć o niej przetrwała przez ponad sześć wieków w nazwie placu Bawół przy Starej Synagodzie na Kazimierzu. Historyczna zabudowa wokół tego placu została w ostatnim dziesięcioleciu wyburzona, a mimo to pamięć o niej przetrwała przez ponad sześć wieków w nazwie placu Bawół przy Starej Synagodzie na Kazimierzu.

Wieś Bawół, leżąca niegdyś na prawym orograficznie brzegu Starej Wisły związana była przede wszystkim z dotąd nie wyjaśnioną zagadką miejsca powstania jednego z najstarszych uniwersytetów na świecie. Jedynym, łączącym się w tym aspekcie źródłem naukowym, wiążącym Studium Generale z terenami d. wsi Bawół była „Historia” Jana Długosza, który pisał, że „Kazimierz Wielki chce królestwo swoje uświetnić uniwersytetem, stawiał w tym celu w mieście Kazimierzu przezeń pod Krakowem na gruntach wsi kapitulnej Bawół założenie, na placu rozległym, we wszystkich kierunkach około 1000 kroków mierzącym, w pobliżu muru (zapewne miejskiego), domy piękne, izby sklepienne, lektorya i oficyny — wszystko murowane”. Lecz niestety, śmierć wielkiego monarchy

przeszkodziła w doprowadzeniu dzieła do końca, a fundacja i uposażenie spełżył na niczym. Kolejni badacze historii dokładali swoje „cegielki” i dziś wiemy już na pewno, że znakomity kronikarz Polski, opisujący wydarzenie to z ubiegłego dla siebie wieku nie tu nie przesadził.

WIEŚ BAWÓŁ ZWANA TAKŻE BAWÓŁ. Bawół, a także Bańul różniła się na części cypla, który tworzyła Stara Wisła (zasypana ok. 1867 r. w miejscu dzisiejszej al. Daszyńskiego i d. Plant Działowskich) oraz ta część biegu rzeki Wilgi, która tworzy obecnie główne koryto Wisły nazywane dawniej Zakazimierką. Bawół (wg „Liber Beneficiorum” Długosza) sięgał poza Wilgę w kierunku góry Lasoły zwanej Krzemionkami. Od południa wieś ta graniczyła z gruntami Zabłocia, Woli (Duchackiej) i Łągowicami, a od zachodu z osadą skupioną wokół Skalki.

Bawół w źródłach wspomnianych jest po raz pierwszy w r. 1198, a w r. 1278 jako jego właściciel występuje „comes Laurentius de Bawół”, który naówczas wszedł w układ pieniężny z kapitułą katedry krakowskiej. W 1314 r. kapituła była w posiadaniu tej wsi. W 1322 r. wspomniany jest kościół św. Wawrzynca na Bawole. W 1340 r. król Kazimierz chce wyrządzić łaskę i przysługę mieszczanom krakowskim, dał im na własność Bawół, który nazywał swoim dziedzictwem.

Wokół miejsca założenia uniwersytetu powstawały niejednokrotnie gorące polemiki i dość bogata literatura. Bawół dla dokładniejszego oznaczenia lokalizacji Kazimierzowskiego uniwersytetu istnieje obecnie b. mało danych, a szanse na ich współczesne wzbogacenie przy pomocy nowej aparatury ustawnie maleją, czego jednym z przykładów może być wspomniana na wstępie działalność wyburzeniowo-inwestycyjna na placu Bawół.

ZNAKOMITY BADACZ HISTORII Krakowa Władysław Łuszczkiewicz już w 1865 r. widział miejsce uniwersytetu „na rozległym placu oddalonym od miasta żydowskiego, a otoczonym od tegoż murem z 1627 r., zaś od wschodu i południa murem miejskim, zajętym w części przez kościół św. Wawrzynca (...), od północy sąsiadujący z żydowskim miastem i starą bożnicą”. Łuszczkiewicz twierdził, że budowle stały w pobliżu dzisiejszego placu Wolnica, a także „różne znalezione architektoniczne fragmenty gotyckie, oraz piwnica jednego domu, pozwalają domyślać się gmachów akademickich przy dzisiejszej ulicy Gazowej”.

Gotylwym wówczas adwersarzem prezesa Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa był wybitny architekt Eustachy Ekielski, który miejsca najstarszego polskiego uniwersytetu szukał przy ulicy zwa-

nowiczas Żydowską, stanowiącej przedłużenie obecnej ulicy Józefa II, blisko ulicy Kierków (obecnie Jakuba). Jeszcze za życia cenionego członka PAU — Łuszczkiewicza wspomniane Towarzystwo Miłośników postanowiło uświetnić nadchodzący jubileusz krakowskiej Almae Matris i utrwalić ślady najstarszej polskiej wyższej uczelni tablicą pamiątkową umieszczoną na wskazanej przez swego prezesa narożnej kamienicy przy placu Wolnica 8 i ul. Pustej.

W rok po śmierci Łuszczkiewicza w 1901 r., w czasie prowadzenia wykopów kanalizacyjnych wzdłuż wschodniej pierzei kazimierskiego rynku — Wolnicy, natrafiono w ziemi na potężne mury i kamienne fragmenty sklepień „o cechach średniowiecznych” jak je określił Stanisław Tomkiewicz badający wykopy na prośbę inwestora. Niestety, skąpy zakres przeprowadzonych wówczas prac badawczych, nie pozwolił na bliższe określenie całego założenia, a przede wszystkim wyjaśnienia jego genezy. Zagadka nadal pozostała nie rozwiązana. Tomkiewicz odkrył wówczas także bardzo interesujące fragmenty drewnianej nawierzchni drogi i inne znaleziska, nie związane z lokacyjnym założeniem.

OBECNIE WYDAJE SIĘ, ŻE w ramach rewaloryzacji przede wszystkim miasta (a nie remontu poszczególnych budynków) istnieje całkiem realna szansa jeśli nie kontynuacji rozpoczętych przed stu laty badań to przynajmniej utrwalenia (np. innym rodzajem brukowania) tego co wtedy odkryto. Być może o 1000 kroków dalej, na obecnym placu Bawół jeszcze parę lat temu taka szansa istniała również.

JAN WL. RACZKA

Zakończone zostały prace konserwatorskie przy jednym z cenniejszych zabytków sakralnych na terenie Rzeszowszczyzny — drewnianym kościółku w Kosinie. Wzniesiony w pierwszych latach XVIII wieku kościółek ten miał charakter obronny, o czym świadczą zarówno jego kształty, jak też zachowane wokół resztki ziemnych fortyfikacji. W wyniku prac konser-

Hafty, rzeźby, polichromie...

watorskich wzmocniona została konstrukcja budowli, dach pokryty nowymi drewnianymi gontami, postawiono stylowe ogrodzenie. Do swego rodzaju sensacji doszło, kiedy wystąpiono do renowacji wnętrza kościołka. Okazało się, że kryją się tu zabytki, często o charakterze unikatowym jak np. pokryte ludowymi haftami obrusy, polichromie, rzeźby, grafiki, obrazy i miedzioryty. Zabytki te zostały również poddane zabiegom konserwatorskim i renowacyjnym.

Okiem socjologa

Od czego należy zacząć

Podziały się gdzieś dobre obojętne. Ludzie patrzyli na siebie spod oka, o dobre słowo trudno jak o artykuły spożywcze. Za to zenujących sytuacji i sfornulowan aż w nadmiarze. Na ulicy, w tramwaju, pracy — wszędzie. Upadek kultury życia codziennego jest symptomem zjawiska bardziej zasadniczego.

Jeśli już o tym mowa: chodzące uosobienie dobrych obyczajów, mój dziennikarski mistrz zawsze mnie pouczał: Pisz ciekawie, ale o konkretnych i o tym czego czytelnik jeszcze nie wie, nie denerwuj go opowiadaniem o sprawach mu dobrze znanych. A gdy przeczytał kilka ostatnich moich felietonów stwierdził bez ogródek: to są kazania a nie felietony.

Zgoda. Zdradziłem szlachetne pouczenia mistrza. I tylko jedno mam na swę wytłumaczenie: żyjemy w czasach, kiedy trzeba wprost, bez efektownych przenośni, skracając się dowcipem stylu i przemyślanej konstrukcji powiedzieć rzeczy najważniejsze, wyjaśnić je, po to by wyprostować skrzywienia (nie ważne już, jak powstałe) naszej świadomości.

Gdyby mnie zapytano jaki problem społeczny uważam za najważniejszy — odpowiedziałbym bez wahania: godność.

Od niej bowiem wszystko się zaczyna: demokracja — tak niezbędna w życiu politycznym, poszanowanie drugiego człowieka — rozwiązujące wiele konfliktów społecznych i indywidualnych. A można te zasady zastosować do innych dziedzin życia: ekonomii, nauki, sztuki, zakładu pracy, wszędzie, gdzie każdy nie tłumiony głos, opinia, propozycja może przynieść ogromne korzyści nie tylko w stosunkach między ludźmi, także w rozwoju poszczególnych dziedzin.

Jeżeli ktoś mnie nie szanuje, nie widzi we mnie partnera, podejmuje decyzje za mnie i w innych, cały w przekonaniu swej mądrości i siły przekonywania (zostawmy metody w spokoju) — niech na mnie nie liczy. Każda społeczność, która będzie chciała w swych członkach zabić ich mądrość i godność straci ich a sama może dać jedynie do upadku. Nie tylko moralnego. Nawet wówczas gdy poczynania te są nieświadome, w niczym nie zmienia skutków. Gdy ludzie upomną się o swe prawa, następuje zaskoczenie i zdziwienie: „Przecież pamiętaliśmy o was, tyle że bez was”. Ale może już być za późno.

Poczucie ludzkiej godności ma dla każdego ogromne znaczenie: poprzez innych ludzi możemy poznać urodę życia, wespół z nimi tworzyć rzeczywistość, żyjąc z nimi — samemu się rozwijać. Godność ma też swą siłę: przeciw historii wojen jest równocześnie zapisem obrony zbiorowej i indywidualnej godności. Rzadzi się natomiast nieodmiennym prawem: każde naruszenie godności człowieka odbija się, w konsekwencji istnienia więzi społecznych, na życie całych wspólnot.

I dlatego poszanowanie godności jest fundamentalną zasadą życia społecznego. Z jakiegoś światopoglądu by nie wzięć (idealistycznego czy materialistycznego) człowiek jest wartością najwyższą. Każdy ustroj polityczny (z wyjątkiem totalitarnych) stawia na czele swej hierarchii wartości — człowieka.

Jeśli więc ulica jest szara a ludzie smutni i sobie niezważliwi to nie tylko z powodów ekonomicznych.

Zal mi trochę innych może ciekawszych, może weselszych tematów i form, ale trudno. Mam nadzieję, że przynajmniej tym razem mistrz mój zgodzi się ze mną. W końcu to on przecięł od lat z uporem i konsekwencją głoszą zasadę niezależności sądów i poszanowania drugiego człowieka.

MARIAN NOWY

CO BYM ZMIENIŁ...

Pierwsza próba sumowania

■ Płyną czytelnicze listy

Prawie setka listów i drugie tyle telefonów to plon naszej akcji „Co bym zmienił gdyby to ode mnie zależało”, która powstała po niezwykle udanym „Naszym telefonie” ogłoszonym przed prawie trzema tygodniami pod tym samym hasłem. Trudno te wszystkie wypowiedzi (niektóre niezwykle obszerne, liczące po kilkanaście stron) i telefony uznać za miarodajną próbę ustalenia hierarchii społecznych potrzeb i oczekiwań czy też spraw do pilnego załatwienia, ale są to niewątpliwie sygnały mówiące w jakich kierunkach winny iść nasze publikacje, jakie tematy dyskutuje się w pracy, w domu, w kolejce...

- **A wiec:**
- **RENTY I EMERYTURY** — wiele uwag straciło na aktualności wskutek ostatniego posiedzenia Sejmu. W wielu jednak wypowiedziach powtarzała się uwaga, że głównym kryterium przyznania podwyżki i jej wysokości winna być dotychczasowa wysokość emerytury czy renty i jej relacja w stosunku do najniższej płacy i tzw. minimum socjalnego, a nie rok, w którym została przyznana.
- **WOLNE SOBOTY** — czy w obecnej sytuacji naszego kraju naprawdę nas stać na luksus wszystkich wolnych sobót? Czy

- na początek co najwyżej dwie wolne soboty w miesiącu nie wystarczą nam w zupełności?
- **ALKOHOLIZM I NIKOTYNIZM** — to prawdziwe plagi narodowe, proponowano rozwiązania drastyczne np. podwyżkę cen o kilkaset procent, zaprzestanie upraw tytoniu w Polsce, a przede wszystkim zaprzestanie jego importu (zwolnione dewizy należy przeznaczyć na import żywności i lekarstw).
- **PASOŻYTNICTWO SPOŁECZNE I CHULIGANSTWO** — musimy wydać zdecydowaną walkę tym zjawiskom. Praca powinna być nie tylko prawem ale również konstytucyjnym

- obowiązkiem każdego dorosłego, zdrowego obywatela Polski. Organy wymiaru sprawiedliwości w większym niż dotychczas stopniu powinny w stosunku do sprawców chuligańskich wykryć w ludzi nigdzie nie pracujących orzekać karę dozoru pracy na cele publiczne...
- **GOSPODARKA SUROWCAMI** — jesteśmy zbyt rozrzutni, z niechęcią wykorzystywane przez gospodarkę są surowce wtórne. Oszczędna i racjonalna gospodarka surowcami, paliwami i energią powinna stać się nawykiem. Dlaczego na naszych smietnikach nie ma specjalnych pojemników na szkło, odpady metalowe, makulaturę, odpady żywnościowe? Chleb jest zbyt tani, bochenek powinien kosztować może i 30 zł, wtedy byłby traktowany z należytym szacunkiem.
- **ROLNICTWO** — rolnicy powinni mieć zapewnione wszystkie niezbędne środki i maszyny, ale również społeczeństwo powinno posiadać zagwarantowane prawo do dostaw określonych ilości płodów rolnych po stałych, opłacalnych dla obywateli cenach. Powszechnie krytykowane było zjawisko dwuzawodowców, czyli mówiące mniej elegancko: chłopów-robotników. Rolnik z takiego człowieka raczej przeciętny, przy niskim areale gospodarstwo nie wyżywi nawet rodziny i uprawiającej. Robotnik też z niego kiepski, podczas żniw i wykopków często korzysta ze zwolnień lekarskich, a nawet ucieka się do bumelek. Kto ma z takiego stanu rzeczy pożytek — pytali Czytelnicy. Proponowano przywrócenie gospodarce hodowli trzody chlewnej przy stołówkach pracowniczych, internatach itp. Trzeba wykorzystać dosłownie każdą polac ziemi, w mieście też. Trzeba bronić gruntów ornych przed ekspansją miasta. Za każdą cenę trzeba organizować pracownicze ogródki działkowe.
- **DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA** — trzeba jak najszybciej doprowadzić do zdrowych relacji ekonomicznych, nie możemy sobie dłużej pozwolić na płacenie nawzajem narzutów od narzutów, podatków od podatków, procentów od procentów... Trzeba ceny naszych surowców doprowadzić do takiego poziomu, jaki obowiązuje w świecie.

To jak zaznaczyliśmy na wstępie — pierwsza próba podsumowania. Nie zamykamy na tym naszej akcji, w dalszym ciągu oczekamy na listy i wypowiedzi.

(Jb)

— A co przeszkadza takiemu rzemieślnikowi jak Pan w wykonywaniu usług według marzeń, bo że przeszkody istnieją wiadomo.

— Tak istnieją, a podzieliłbym je na obiektywne i specyficzne. Na te pierwsze cierpią rzemieślnicy w całym kraju i prawie wszystkich branż. Są nimi braki narzędzi, odpowiednich surowców i uczniów. Dosłownie wszystko się u nas zdobywa, niczego nie kupuje. Kolki np. produkuje tylko fabryka w Białej Podlaskiej. Gwoździe to los szczęścia, nowe kopyta — marzenia. Z uczniami sytuacja wygląda równie fatalnie. Dosłownie nikt nie reaguje na żadne ogłoszenia. Dobrze, że mam 2 wypróbowanych pracowników, bo samemu ciężko byłoby podjąć.

— A trudności specyficzne?

— To specyfika Krakowa. Czasem to myślę, że u nas nikomu nic się nie chce, nawet zarabiać. Wszystko co zdobywam to w Warszawie, Łodzi czy Poznaniu. Podobnie moja córka, współpracuje z plastykami z całej Polski z wyjątkiem Krakowa. A przecież plastyków i to zdolnych chyba u nas nie brakuje, a i rzemieślnicze tradycje też mamy niezgorsze.

— Ale dość już tego narzekania. Mam nadzieję, że i do rzemiosła trafi nowe, a wtedy wierzę, że usługi wykonywać się będzie naprawdę tak jak się chce, a nie tak jak się może. (bog)

Fot. Włodzimierz Wójcicki



Wrośnięci w pejzaż

O czym marzą a co mogą

Dosłownie każdy metr kwadratowy został tu wykorzystany do maksimum i aż trudno uwierzyć, że na 21 metrach kwadratowych można równocześnie usytuować dwie lady sklepowe, a na zapleczu pracownię szewską. Przy jednej z lad Władysława Mlostek prowadzi sprzedaż obuwia, przy drugiej córka — Małgorzata oferuje sukienki, spódnice, torebki i najrozmaitsze modne ozdoby dodatki. Nad całością czuwa pan STANISŁAW MLOSTEK — znany krakowski rzemieślnik z niebagatelnym, bo 35-letnim stażem w szewskim zawodzie.

— Nie narzekam na warunki lokalowe, tu przy Karmelickiej i tak mamy więcej „przestrzeni życiowej” aniżeli poprzednio przy Dolnych Młynów. Najważniejsze, że sobie wzajemnie nie przeszkadzamy a przeciwnie uzupełniamy się.

— A co przeszkadza takiemu rzemieślnikowi jak Pan w wykonywaniu usług według marzeń, bo że przeszkody istnieją wiadomo.

— Tak istnieją, a podzieliłbym je na obiektywne i specyficzne. Na te pierwsze cierpią rzemieślnicy w całym kraju i prawie wszystkich branż. Są nimi braki narzędzi, odpowiednich surowców i uczniów. Dosłownie wszystko się u nas zdobywa, niczego nie kupuje. Kolki np. produkuje tylko fabryka w Białej Podlaskiej. Gwoździe to los szczęścia, nowe kopyta — marzenia. Z uczniami sytuacja wygląda równie fatalnie. Dosłownie nikt nie reaguje na żadne ogłoszenia. Dobrze, że mam 2 wypróbowanych pracowników, bo samemu ciężko byłoby podjąć.

— A trudności specyficzne?

— To specyfika Krakowa. Czasem to myślę, że u nas nikomu nic się nie chce, nawet zarabiać. Wszystko co zdobywam to w Warszawie, Łodzi czy Poznaniu. Podobnie moja córka, współpracuje z plastykami z całej Polski z wyjątkiem Krakowa. A przecież plastyków i to zdolnych chyba u nas nie brakuje, a i rzemieślnicze tradycje też mamy niezgorsze.

— Ale dość już tego narzekania. Mam nadzieję, że i do rzemiosła trafi nowe, a wtedy wierzę, że usługi wykonywać się będzie naprawdę tak jak się chce, a nie tak jak się może. (bog)

Fot. Włodzimierz Wójcicki

Komunikat MO

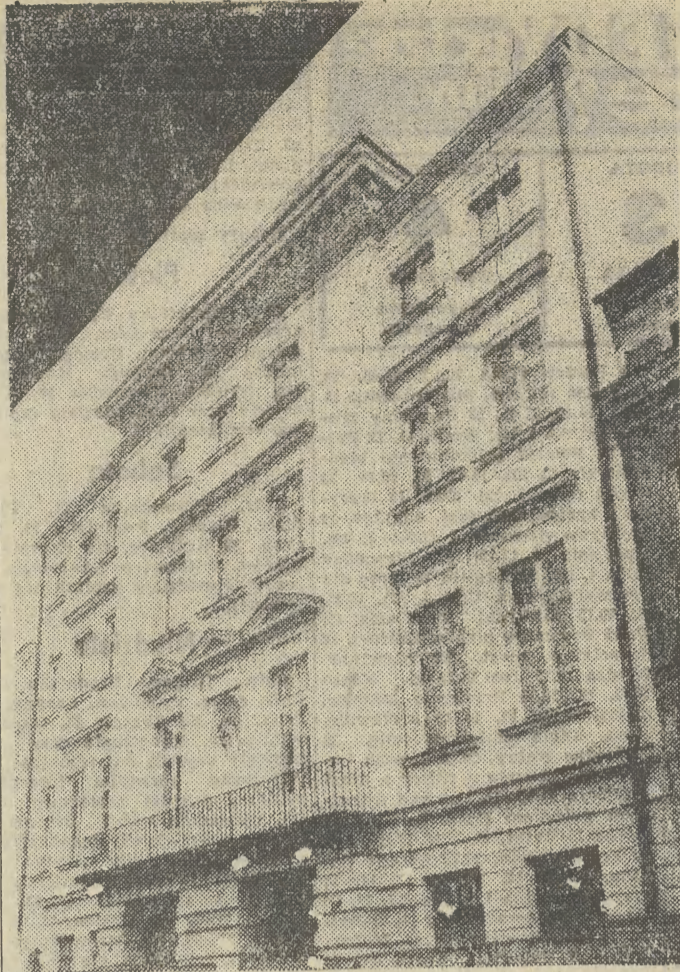


Komenda Miejska MO w Wieliczce poszukuje zaginioną w sierpniu 1980 roku: Barbarę KILIŃSKĄ, c. Stanisława i Olgę, ur. 4. 12. 1951 r. zam. Leśnica Górna 171 (gm. Wieliczka) Cechy zewnętrzne: z wyglądu 19 lat, wzrost 185 cm, twarz pociągła, cera blada, włosy ciemne, oczy niebieskie, brwi szerokie.

Osoby, które znają miejsce pobytu poszukiwanej proszone są o skontaktowanie się osobiście lub telefonicznie z KM MO w Wieliczce, ul. Kilińskiego 5, tel.: 217, lub z najbliższą jednostką MO.

Ślizgawka dla zmotoryzowanych

Klub Fiata 126 p przy Młodzieżowym Centrum Kultury w Krakowie organizuje w niedzielę 4 bm. o godz. 10.00 na parking przed motelem KRAK przy ul. Radzikowskiego — ślizgawkę dla zmotoryzowanych. Celem imprezy będzie nauka i doskonalenie jazdy na śliskiej nawierzchni. W ślizgawce mogą brać udział wyłącznie posiadacze fiatów 126 p.



Kraków w Tokio

Telewizjowcy japońscy oglądali w programie noworocznym migawki z różnych miast położonych na wszystkich kontynentach. 5-minutowe programy zrealizowała TV japońska m. in. w Nowym Jorku i Krakowie. We wtorek np. na Rynku Głównym widzieliśmy kamery telewizyjki warszawskiej, która kreciła dla Japończyków sceny z udziałem dzieci trzymających kolorowe — białe i czerwone baloniki. Żywo i wesoło wyglądały na tle szarego i poważnego Rynku ale krakowianie spieszczy w pogoni za przedsięwziętymi zakupami nawet nie zatrzymywali się przy filmowcach.

(ak)

Na początku Nowego Roku warto popatrzeć za siebie, czyniąc naturalnie postanowienia na rok nowy. Ciężko dopatrzeć się wielu rzeczy, które krakowianinowi sprawiają radość. Do niezaprzeczalnych plusów należą jednak postępujące prace przy odnowie naszego miasta. Wśród kompleksowo odnawianych obiektów, które na przełomie roku pojawiły się spod rusztowań warto przypomnieć dom przy ul. Kanoniczej 9 (na dolnym zdjęciu), gdzie już tego roku otworzy swa ekspozycję Muzeum Stanisława Wyspiańskiego.

Następnym domem, który cieszy świeżymi tynkami fasady jest kolejna w ciągu odnowionych kamienic przy ul. Stolarskiej — nosząca numer 7 (na górnym zdjęciu). W niej ma znaleźć pomieszczenia Dom Sportu. (jr)

Fot. Jadwiga Rubis



Notatnik krakowski

- W SOBOTE:**
- * 18 — Galeria Krzysztofory, ul. Szczępańska 2 — prof. UW Artur Sandauer „Sztuka po końcu sztuki”.
 - * W dniach 3—14 stycznia 1981 r. w Galerii 2 KDK (Rynek Gł. 27) czynna będzie wystawa pt. „Akwarele Stefana Kisielea”. Wystawę oglądać można oprócz poniedziałków w godz. 14—18.

Na warsztacie naukowców

Czy nowoczesne budownictwo

Opinie wypowiedziane na temat współczesnego budownictwa i architektury są prawie w stu procentach nieprzychylnie. Narzekania dotyczą nietrwałości, tymczasowości i braku smaku estetycznego polskich budowli. Nie jest to wcale sad przesadzony, ponieważ powstające w tej chwili osiedla są brzydkie, jednym ich zadaniem jest polknąć jak największą ilość ludzi. Dominują tu skądinąd uzasadnione tendencje do zapewnienia godziwych warunków życia tym, którzy ich nie posiadają. Ale w budowlanej galopadzie zapomina się o tym, że domy te nie przetrwają zbyt długo. Nadwężone konstrukcje

musi być brzydkie?

zaczną z czasem pękać na swoich złączach.

Co więc zrobić, aby hasło: „mieszkanie być jakie lepsze niż żadne” pogodzić z walorami estetycznymi nowych osiedli oraz z koniecznością utrzymania w jego mieszkaniu poczucia bezpieczeństwa i relaksu w otoczeniu nowoczesnej formy architektonicznej.

Na pewno koniecznym tego warunkiem jest posiadanie przez architekta wiedzy humanistycznej i wycucia w tym zakresie. Intuicyjność w projektowaniu powinna być wyeliminowana. Duży wpływ na kształt formy architektonicznej i jej estetykę ma także wykonawstwo budowlane. Na jego rolę zwracał uwagę Bronisław Muzyk w wykładzie wygłoszonym na posiedzeniu Komisji Urbanistyki i Architektury PAN.

W budownictwie mamy do czynienia z dwojakiego rodzaju wykonawstwem: rzemieślniczym i przemysłowym. Pierwsze przynosi większe zindywidualizowanie obiektu niż drugie. Tak więc krytykowane fabryki domów nie są krokiem wstecznym w budownictwie. Wszystko zależy od ich wykorzystania. Możemy brać przykład z Finów, którzy wykonują wielkie płyty o uniwersalnym kształcie i rozmiarach w dużych fabrykach, natomiast wykonawstwo obiektu przydzielane jest małym firmom rzemieślniczym. Unika się w ten sposób natrętnej uniformizacji budownictwa. Uczymy się więc od innych, bo jak wiadomo nigdy nie jest za późno na naukę. (Jc)

W krakowskiej

Przed 90 laty
2 I 1891 r.

• Dzisiaj w godzinach porannych, w domu p. Konrada Wentzla w Rynku Głównym, otwarta została reursa obywatelska, której celem jest połączenie towarzyskie mieszczaństwa krakowskiego i inteligencji miejscowej, a tym samym stworzenie wspólnego ogniska życia towarzyskiego. Ofiarnością założycieli urządzony wytwornie lokal, czytelnia zaopatrzona w liczne dzienniki polityczne, położenie lokalu w Rynku Głównym i zastęp członków, którzy do dziś do stowarzyszenia przystąpili — zapowiada pomysłowy rozwój resursy i pozwala na przypuszczenia, że otwarty apartament stanie się punktem zbornym społeczeństwa krakowskiego. Grono założycieli do wydziału [zarządu] resursy powołało pp. Stefana Muczkowskiego na prezesa; Jana Kwiatkowskiego, kupca i radcę miasta, na wiceprezesa oraz na członków wydziału panów: Feliksa Armatowicza, Wiktora Brzeskiego, Jana Fedorowicza — syna, dr Leona Horowitza, Alberta Mendelburga i Karola Wentzla.

„Czas”

• Dzisiaj o godz. 12 w południe, odbędzie się 36-te ciągnięcie losów loterii stoł. król. miasta Krakowa. Najwyższa wygrana wynosi 50.000 koron, najniższa kor. 60. Cena nominalna losu kor. 40. Ważność losów wygaśnie 2 stycz. 1912 r. W dniu dzisiejszym odbywają się też doroczne ciągnięcia pięciu innych loterii państwowych, a to: 4 proc. losów kredytowych z 1854 r., które ważność tracą dn. 2 stycz. 1924 r.; 5 proc. loterii regulowania Dunaju, której losy zachowują ważność do 2 stycz. 1920 r.; 4 proc. losów m. Triestu..., loterii lublaskiej, której losy tracą ważność 2 stycz. 1929 r.; 4 losów loterii Austriackiego Czerwonego Krzyża, ważnych do dn. 1 lipca 1933 r.

„Czas”

KIEDY Co KIEDYgoze Co goze? KIEDY

Table with 3 columns: PIATEK, SOBOTA, NIEDZIELA. Rows: 2, 3, 4. Sub-headers: STYCZNIA, Izydora Makarego, Danuty Genowefy, Eugeniusza Grzegorza.

TEATRY

Modrzejewskiej 19.15 Romans z wodewilu. Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu. Bagatela 19.15 Romek i Julka (wodewil). Ludowy 19.15 Betlejem polskie. Jama Michalika 22.15 Kabaret - Diabli nadali.

Sobota

Modrzejewskiej 19.15 Romans z wodewilu. Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu. Bagatela 19.15 Romek i Julka (wodewil). Ludowy 19.15 Betlejem polskie. Grotowska 18 Słonecznik. Jama Michalika 22.15 Kabaret - Diabli nadali. Kawiarznia „Literacka” 22. Kabaret literacki. Kolejarka 19 Krowoderskie zuchy.

Niedziela

Modrzejewskiej 19.15 Romans z wodewilu. Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu. Bagatela 19.15 Trzech słusciuchów (przedst. zamkn.). Ludowy 11. Kot w butach (przedst. zamkn.). abonam. niewazne. 19.15 Betlejem polskie. Grotowska 18 Słonecznik. Kolejarka 15. 19 Krowoderskie zuchy.

KINA

Piątek

Kijów 16.30, 19.30 Parszywa dwunastka (USA 1. 18). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Głina czy lajdak (fr. 1. 18). Warszawa 15.30, 18 Powrót do domu (USA 1. 15), 20.15 Sceny z życia małżeńskiego (szwedz. 1. 18). Wolność 15.45, 18, 20.15 Rocky II (USA 1. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Bez miłości (pol. 1. 18). Mi. Gwardia 16, 18, 20. Niebieski żołnierz (USA - Iluzjon). Wrzos (Zamojskiego 50) 16, 18, 20. Mistrz kierownicy ucieka (USA 1. 15). Świt (os. Teatralne 10) 16, 19 Parszywa dwunastka (USA 1. 18). Mała sala 14.30, 17, 19.30 Dzieje grzechu (pol. 1. 18). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Rocky II (USA 1. 15). Mała sala 15, 17, 19 Prywatne piekło (USA 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 20 Niewinne (wł. 1. 18), 16, 18 Szkarłatny pirat (USA 1. 15). Wiedza (Rynek Gł. 27) 16.15, 19.15 Joe Valachi (fr. 1. 18). Mikro (Dzierżynskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Przybywa jeździec (USA 1. 15). Związkowiec (ul. Grzegorzka 71) 15.45 Gwiezdne wojny (USA 1. 15). Zapach kobiety (wł. 1. 18). Dom Żołnierza - niecz. Maskotka (Dzierżynskiego 55) 14.30 Miody Frankenstein (USA 1. 15), 17.30, 19.30 Zasady domina (USA 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15 Operacja „Dab” (rum. b.o.). 17, 19 Ucieczka na Ateny (ang. 1. 15). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Korek (wł. 1. 16).

Sobota

Kijów 16.30, 19.30 Parszywa dwunastka. Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Głina czy lajdak. Warszawa 10, 12.30, 15.30, 18 Powrót do domu. 20.15 Lekcja martwego języka (pol. 1. 18). Wolność 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Rocky II. Wanda 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Bez miłości. Mi. Gwardia 10, 12.15, 16, 20 Niebieski żołnierz, 18 Walizka snów (wł. - Iluzjon). Wrzos 15.45, 18, 20.15 39 stopni (ang. 1. 12). Świt 19, 19 Parszywa dwunastka (USA 1. 18). Mała sala 14.30, 17, 19.30 Dzieje grzechu. Światowid 15.45, 18, 20.15 Kontrakt (pol. 1. 15). Mała sala 15, 17, 19 Prywatne piekło. Kultura 8, 12, 18 Szkarłatny pirat, 14 Wianek sonetów (radz. 1. 12), 10, 20 Niewinne. Wiedza 8.15, 10.15, 12.15, 16.15, 18.15 Joe Valachi. Mikro 15.45, 18, 20.15 Przybywa jeździec. Związkowiec 15.45 Gwiezdne wojny, 18 Zapach kobiety. Dom Żołnierza - niecz. Maskotka 11, 13, 15.30, 17.30 Miody Frankenstein, 19.30 Zasady domina. Pasaż 12, 14, 16, 18, 20 Wendeta (fr. 1. 15). Podwawelskie (ul. Komandosów) 16 Porwany przez Indian (NRD b.o.). 17.30 Joe Valachi (wł. 1. 18). Tezza (ul. Praska) 17, 19 Konwój (USA 1. 15). Ugorek 15 Operacja „Dab” (rum. b.o.). 17, 19 Ucieczka na Ateny. Sfinks 16, 18, 20 Korek.

Niedziela

Kijów 12 Wielka podróż Bolka i Lolka (pol. b.o.). 12.30, 19.30 Parszywa dwunastka. Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Głina czy lajdak. Warszawa 10, 12.30, 15.30, 18 Powrót do domu. 20.15 Lekcja martwego języka (pol. 1. 18). Wolność 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Rocky II. Wanda 10, 12 Kopciuszka, Tom-

Piątek

Paluch (USA b.o.), 15.45, 18, 20.15 Bez miłości. Mi. Gwardia 10, 12.15, 15.30, 17.45, 20 Przeloty Missoury (USA 1. 18). Wrzos 11, 12 Bajki, 13 Powrót tajemniczego blondyna (fr. 1. 12), 15.45, 18, 20.15 39 stopni (ang. 1. 12). Świt 13 Marysia i krasnoludki (pol. b.o.), 16, 19 Parszywa dwunastka (USA 1. 18). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Straceńczy (USA 1. 18). Światowid 13 Złoto dla zuchwałych (jug.-USA 1. 12), 15.45, 18, 20.15 Kontrakt. Mała sala 15, 17, 19 Prywatne piekło. Kultura 18 Szkarłatny pirat, 20 Niewinne. Wiedza 18.15 Joe Valachi. Mikro 15.45, 18, 20.15 Przybywa jeździec.

Sobota

Modrzejewskiej 19.15 Romans z wodewilu. Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu. Bagatela 19.15 Romek i Julka (wodewil). Ludowy 19.15 Betlejem polskie. Grotowska 18 Słonecznik. Jama Michalika 22.15 Kabaret - Diabli nadali. Kawiarznia „Literacka” 22. Kabaret literacki. Kolejarka 19 Krowoderskie zuchy.

WYSTAWY

MUZEUM

Piątek

Sobota - Niedziela

Wawel - komnaty (piąt. niecz. sob. niedz. 10-15 i 16-18). „Wawel zaginiony” (piąt. sob. niedz. 10-15.30). Skarbiec i Zbrojownia (piąt. niecz. sob. niedz. 10-15.30). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (piąt. niecz. sob. niedz. 10-15). Muzeum Lenina. Topolowa 5: Lenina w Polsce (piąt. 9-18 sob. 10-17, niedz. 10-15 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41 (piąt. sob. 9-15, niedz. 10-15). w Poroninie: Lenina na Podhalu (piąt. sob. niedz. 8-16 wst. wol.). w Białym Dunaju (piąt. sob. niedz. 9-16 wst. wol.). Muzeum Historyczne. św. Jana 12: Militaria. Zegary (piąt. 10-18, sob. 10-16, niedz. 9-14). Krzysztofory. Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 10-14), ul. Szeroka 24: Z dziejów i kultury Żydów w Krakowie (piąt. 9-15, sob. niedz. 9-14). Muzeum Narodowe - Oddział Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby (piąt. niecz. sob. niedz. 10-16). Dom Matejki. Florjańska 41: Twórcy. J. Matejki sprzed st lat (piąt. niecz. sob. 10-15, niedz. 9-15). Czartoryskich. Piłarska 8: Arcydzieła ze zb. Czartoryskich (piąt. sob. 10-16, niedz. 9-15). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pamiątki Gmact. Listopad w Muzeum Narodowym w Krak. (piąt. niecz. sob. niedz. 10-16). Archeologiczne. Poselska 3: Pradzieje N. Huty. Mumie egipskie w świetle promieni „X”. Starożytn. i średn. Matopolski. 190. roczn. powst. Muzeum Archeologicz. Skarb Wisłan (piąt. niedz. 10-14, sob. 14-18). Etnograficzne. pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud. Linoryty J. Nowaka (piąt. sob. niedz. 10-15). Arkady, pl. Szczepański 3a: Mal. prof. J. Swiderskiego (piąt. 13-20, sob. niedz. 11-18). Pryzmat. Łobzowska 3: Mont Blanc (piąt. sob. 10-18). ZPAF, ul. św. Anny 3: Wyst. A. Bujaka - Watykan, Ziemia Święta, Góra Athos (piąt. sob. 11-18, niedz. 11-14). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Nasze obrazy ze zb. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krak. (piąt. niecz. sob. niedz. 10-17). Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 5 (piąt. sob. niedz. 10-17). Rydlówka. Tetmajera 28 (piąt. niecz. sob. niedz. 11-14). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (piąt. sob. niedz. 9-21). Kopalnia Soli (piąt. sob. niedz. 8-16). Muzeum Żup Krak., Wieliczka (piąt. sob. niedz. 9-16). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Rysunek i Obraz (piąt. sob. niedz. 11-18). Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2: XVI Wyst. Grupy Krakowskiej (piąt. niecz. sob. niedz. 11-16). Galeria 2. KDK, Rynek Gł. 27: Akwarele Stef. Kisiela (piąt. niecz. sob. niedz. 14-18).

APTEKI

Piątek

Sobota - Niedziela

Dyżury nocne: Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24. Długa 83, Kazimierza Wielkiego 117. Pstrowskiego 64 (tlen). N. Huta, Centrum C. bl. 6 (tlen). N. Huta, Centrum A. bl. 3 (tlen). os. Kozłowska - Pawilon.

Niedziela

RÓŻNE

Zoo (Lasek Wolski) od 9-15. Ogród Botaniczny (Kopernika) niedz. 10-14.

RADIO

Piątek I

Wiadomości: 15, 19, 20, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 16 Muz. i aktualności. 16.30 Muz. 17 inf. 17.10 Rad. spotk. 17.30 Radiokurier. 19.25 Warsz. Ork. PR i TV. 19.40 Mag. spraw międzynarodowych. 20.05 Koncert zyczeń. 20.30 Melodie. 21.05 Kron. sport. 21.15 Kom. Tot. Sport. 21.18 Muz. K. Szymanowskiego. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Recital A. Biolskiego. 23 Minał dzień.

Piątek II

Wiadomości: 21.30, 23.30. 15 L. Różycki - Polonez urocz. P. Czajkowskiego. 16.10 Koncert zyczeń miłośników muz. 16.40 Rep. na zamów. 17 Ciekawostki Pols. Nagr. 17.30 Szesze spotkanie. 17.50 Klasycy muz. rozr. - D. Tromkin. 18.05 Ludzie, wśród których żyjemy. 18.25 Plebiscyt St. Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 O zdrowiu dla zdrowia. 19.05 Poezja i muz. - Wiersze J. Petrarci. 19.30 XXXV Tyg. Muz. w Asenion. 20.20 Dysk. lit. 20.40 D.c. koncertu. 21.40 Wyb. aktorzy czytają ulubione książki: Dolina Issy - fragm. pow. Cz. Miłosza. 22 Alibi dla sędziów - słuch. 23 Granice jazzu. 23.35 Muz.

DYŻURY

Piątek

Sobota - Niedziela

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 98, Tel. Ochrony Sredow. 119-58, Pogot. Ratunkowe (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza

14: wypadki tel. 99. zachorowania i przesyłki 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulist. (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-60, 657-57, Nowa Huta 422-22, ul. Teligi 6: 617-60 wew. 101 (cała doba), Lotnisko Balice 190-29, Niepolicznie: 198, Stępczowice tel. Iwanowice 60.

Piątek

Chir. Kopernika 40, przypadki urazowe: Prądnicza 35, Chir. dzieci: Prokocim, Urolog, Grzegorzka 18, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota

Chir. Trynitarska 11, Chir. dzieci, Urolog, Prądnicza 35, Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela

Chir. Urolog, Prądnicza 35, Chir. dzieci, Prokocim, Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Piątek IV

Wiadomości: 16.40, 22.55. 16.45 Polacy z dalekich stron (Kr.). 17 Gwiazdy i gwiazdki estrady (Stereo - Kr.). 17.25 Aud. lit. (Kr.). 17.40 W rytmie sport. (Kr.). 17.55 Muz. rozr. (Stereo - Kr.). 18.25 Dział pytanie - dziś odp. 19.15 Lekc. jez. ang. 19.30 Trzy wcielenia J. Baker (Stereo). 20.30 Sonaty skrzypcowe Saint-Saens'a i Francka (Stereo). 20.30 M. Perahia i Nowojorska Ork. Filh. grają I koncert fortepian. e-moll op. 11. F. Chopina (Stereo). 22.15 Wersje i kontrowersje.

Sobota I

Wiadomości: 8, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 6 Sygnały dnia. 9 Cztery pory roku. 11.40 Tu Radio Kierowców. 12.25 Spotk. z folklorem. 12.45 Roln. Kwadrans. 13.01 St. Gama. 14.05 D.c. Studia Gama. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 St. Relaks. 15.35 Kacik melomana. 15.55 Aktualn. kult. 16 Muz. i aktualności. 16.30 Muz. 17.10 Mag. Związkowy. 17.30 Radiokurier. 19.25 Gra H. Miśkiewicz. 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.05 Gwiazdy jazzu. 21.35 Przy muz. o sporcie. 21.58 Kom. Tot. Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Gdańsk na muz. antenie. 23 Minał dzień. 23.15 Wita Was Polska.

Sobota II

Wiadomości: 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30. 7.55 Koncert poranny. 8.35 St. Młod. 8.55 Poranek w St. Gama. 9.40 Moto-sprawy. 9.50 R. Leoncavallo - fragm. z opery Pałace. 10 Nasz domek jednorodzinny - słuch. 11.35 Radioproblemy. 11.45 Muz. spod strzechy. 12.10 Tańce z oper i baletów. 12.25 Groch z kapusta. 12.45 Śpiewający kompozytorzy. 13 Koncert chopin. z nagr. Wł. Kedry. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Przekrój muz. tyg. 14.25 Mag. dla działkowców. 14.45 Muz. Schumann. 15.10 Czata - mag. wojs. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.15 Muz. Archiwum PR. 16.40 Czas i ludzie. 17 Z archiwum jazzu. 17.30 Szesze spotkanie. 17.50 J. Massenet - fragm. opery Esclarmonde. 18.25 Plebiscyt St. Gama. 18.35 Publ. międzynarodowa. 18.45 Gra O. Peterson. 19.03 Matysiakiowie. 19.33 Tyg. Muz. w Asenion. 20.20 Wiersze J. Zagórskiego. 20.35 D.c. koncertu. 21.10 Rep. lit. 21.40 Dolina Issy - fragm. pow. Cz. Miłosza. 22 Gwiazdy estrady - W. Slemion. 23 W. Byrd: Msza pięciogłosowa. 23.35 Muzyka.

Sobota III

Wiadomości: 8, 10.50, 12, 15, 17, 19.30, 22. 8.05 Za kierownicą. 8.40 Co kto lubi. 9 Dolina Issy - odc. pow. Cz. Miłosza. 9.10 Kompozytorzy standardów - I. Berlin. 9.30 Prosto z kraju. 9.45 Mała poranna muz. 10.35 Kiermasz płyt wytw. Bałkanton. 11 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: J. Jones - Stąd do wieczności. 11.30 Kreolski jazz K. Ory'ego. 12.05 W tonacji Trójki. 13 Powrótka z rozr. 13.50 Ziele na kraterze - odc. pow. M. Wańkowicza. 14 Wyb. interpretacje muz. baroku. 15.05 Słuchaj razem z nami. 16 Studio 302. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Sylwetka piosenkarka R. Bakni. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.25 Koncert jakiego nie było. 19 Przystanek Oleśnica. 19.20 Jest w tym zabawa... - gra zesp. Swing Workshop. 19.35 Opera tyg. 19.50 Dolina Issy - odc. pow. Cz. Miłosza. 20 Baw się razem z nami. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Po balu - słuch. E. Bajona. 22.45 Dawnych wspomnień czar. 23 Poezja J. Witlina. 23.05 Jam session w Trójce.

Sobota IV

Wiadomości: 12, 15, 16.40, 22.55. 8 J. Baptiste Loelleit: Sonata F-dur (Stereo). 8.10 RTSS - Hist. 8.25 Gra Ork. Studia S-1. 8.30 Aud. dla nauczycieli. 8.30 Zesp. Pieśni i Tańca „Dolina Dunajca”. 9 Miłość a rozłąka. 9.20 Poranek pieśni (Stereo). 10 Kraje i wydarzenia. 10.20 Estrada przyjaciół. 11 Zwierzęta znane i nieznanne. 11.20 S. Francois gra Debussy'ego (Stereo). 11.30 Mozart - Sceny z Easkawości Tytusa (Stereo). 12.05 SOS dla Krakowa (Kr.). 12.15 Agrochem inf. (Kr.). 12.25 Gielda płyt (Stereo). 12.40 Rozm. o książkach. 13 Dwojgiem uszu (Stereo). 13.25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (Stereo). 13 St. Gama (Stereo). 16.05 Lekcja jez. ang. 16.20 Lekcja jez. łac. 16.45 Na rad. antenie wasze troski nasze wnoski (Kr.). 17 Sob. Mag. Rozr. (Kr.). 17.25 Kron. kult. (Kr.). 17.45 Studio Dwoch - mag. (Kr.). 18.25 Księżna Lowicka - z cyklu: Ludzie, epoki, obycz. 18.55 Przymiarka do przeszłości. 19.15 Lekc. jez. franc. 19.30 Studio Dwoch (Kr.). 21.15 Słynne koncerty fortepian. (Stereo - Kr.). 22.15 Wersje i kontrowersje.

Piątek III

Wiadomości: 17, 19.30, 22. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.46 Studio nagr. 18.10 Polit. dla wszystk-

kich. 18.35 Czas relaksu. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: J. Jones - Stąd do wieczności. 18.35 Opera tyg. 19.50 Dolina Issy - odc. pow. Cz. Miłosza. 20 Interradio. 20.40 Katalog nagr. King Crimson. 21.20 Thesaurus muz. - w dawnym Gnieźnie. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23 Poezja J. Witlina. 23.05 Mistrz. nagr. W. Horowitza.

Piątek IV

Wiadomości: 16.40, 22.55. 16.45 Polacy z dalekich stron (Kr.). 17 Gwiazdy i gwiazdki estrady (Stereo - Kr.). 17.25 Aud. lit. (Kr.). 17.40 W rytmie sport. (Kr.). 17.55 Muz. rozr. (Stereo - Kr.). 18.25 Dział pytanie - dziś odp. 19.15 Lekc. jez. ang. 19.30 Trzy wcielenia J. Baker (Stereo). 20.30 Sonaty skrzypcowe Saint-Saens'a i Francka (Stereo). 20.30 M. Perahia i Nowojorska Ork. Filh. grają I koncert fortepian. e-moll op. 11. F. Chopina (Stereo). 22.15 Wersje i kontrowersje.

Sobota I

Wiadomości: 8, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 6 Sygnały dnia. 9 Cztery pory roku. 11.40 Tu Radio Kierowców. 12.25 Spotk. z folklorem. 12.45 Roln. Kwadrans. 13.01 St. Gama. 14.05 D.c. Studia Gama. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 St. Relaks. 15.35 Kacik melomana. 15.55 Aktualn. kult. 16 Muz. i aktualności. 16.30 Muz. 17.10 Mag. Związkowy. 17.30 Radiokurier. 19.25 Gra H. Miśkiewicz. 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.05 Gwiazdy jazzu. 21.35 Przy muz. o sporcie. 21.58 Kom. Tot. Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Gdańsk na muz. antenie. 23 Minał dzień. 23.15 Wita Was Polska.

Sobota II

Wiadomości: 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30. 7.55 Koncert poranny. 8.35 St. Młod. 8.55 Poranek w St. Gama. 9.40 Moto-sprawy. 9.50 R. Leoncavallo - fragm. z opery Pałace. 10 Nasz domek jednorodzinny - słuch. 11.35 Radioproblemy. 11.45 Muz. spod strzechy. 12.10 Tańce z oper i baletów. 12.25 Groch z kapusta. 12.45 Śpiewający kompozytorzy. 13 Koncert chopin. z nagr. Wł. Kedry. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Przekrój muz. tyg. 14.25 Mag. dla działkowców. 14.45 Muz. Schumann. 15.10 Czata - mag. wojs. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.15 Muz. Archiwum PR. 16.40 Czas i ludzie. 17 Z archiwum jazzu. 17.30 Szesze spotkanie. 17.50 J. Massenet - fragm. opery Esclarmonde. 18.25 Plebiscyt St. Gama. 18.35 Publ. międzynarodowa. 18.45 Gra O. Peterson. 19.03 Matysiakiowie. 19.33 Tyg. Muz. w Asenion. 20.20 Wiersze J. Zagórskiego. 20.35 D.c. koncertu. 21.10 Rep. lit. 21.40 Dolina Issy - fragm. pow. Cz. Miłosza. 22 Gwiazdy estrady - W. Slemion. 23 W. Byrd: Msza pięciogłosowa. 23.35 Muzyka.

Sobota III

Wiadomości: 8, 10.50, 12, 15, 17, 19.30, 22. 8.05 Za kierownicą. 8.40 Co kto lubi. 9 Dolina Issy - odc. pow. Cz. Miłosza. 9.10 Kompozytorzy standardów - I. Berlin. 9.30 Prosto z kraju. 9.45 Mała poranna muz. 10.35 Kiermasz płyt wytw. Bałkanton. 11 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: J. Jones - Stąd do wieczności. 11.30 Kreolski jazz K. Ory'ego. 12.05 W tonacji Trójki. 13 Powrótka z rozr. 13.50 Ziele na kraterze - odc. pow. M. Wańkowicza. 14 Wyb. interpretacje muz. baroku. 15.05 Słuchaj razem z nami. 16 Studio 302. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Sylwetka piosenkarka R. Bakni. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.25 Koncert jakiego nie było. 19 Przystanek Oleśnica. 19.20 Jest w tym zabawa... - gra zesp. Swing Workshop. 19.35 Opera tyg. 19.50 Dolina Issy - odc. pow. Cz. Miłosza. 20 Baw się razem z nami. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Po balu - słuch. E. Bajona. 22.45 Dawnych wspomnień czar. 23 Poezja J. Witlina. 23.05 Jam session w Trójce.

Sobota IV

Wiadomości: 12, 15, 16.40, 22.55. 8 J. Baptiste Loelleit: Sonata F-dur (Stereo). 8.10 RTSS - Hist. 8.25 Gra Ork. Studia S-1. 8.30 Aud. dla nauczycieli. 8.30 Zesp. Pieśni i Tańca „Dolina Dunajca”. 9 Miłość a rozłąka. 9.20 Poranek pieśni (Stereo). 10 Kraje i wydarzenia. 10.20 Estrada przyjaciół. 11 Zwierzęta znane i nieznanne. 11.20 S. Francois gra Debussy'ego (Stereo). 11.30 Mozart - Sceny z Easkawości Tytusa (Stereo). 12.05 SOS dla Krakowa (Kr.). 12.15 Agrochem inf. (Kr.). 12.25 Gielda płyt (Stereo). 12.40 Rozm. o książkach. 13 Dwojgiem uszu (Stereo). 13.25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (Stereo). 13 St. Gama (Stereo). 16.05 Lekcja jez. ang. 16.20 Lekcja jez. łac. 16.45 Na rad. antenie wasze troski nasze wnoski (Kr.). 17 Sob. Mag. Rozr. (Kr.). 17.25 Kron. kult. (Kr.). 17.45 Studio Dwoch - mag. (Kr.). 18.25 Księżna Lowicka - z cyklu: Ludzie, epoki, obycz. 18.55 Przymiarka do przeszłości. 19.15 Lekc. jez. franc. 19.30 Studio Dwoch (Kr.). 21.15 Słynne koncerty fortepian. (Stereo - Kr.). 22.15 Wersje i kontrowersje.

Piątek III

Wiadomości: 17, 19.30, 22. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.46 Studio nagr. 18.10 Polit. dla wszystk-

Niedziela I

Wiadomości: 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 8.20 Musiccon. 9.05 Rad. Mag. Wojs. 10.05 Inf. sport. 10.10 Pół wieki pols. pios. 10.30 Jak wodnik i udobruchaj suma - słuch. 11 Koncert przed hejnałem. 12.15 Pols. miniatyry muz. 13 St. Gama. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.05 Pokerek - słuch. M. Zimeckiego. 17 Rad. ork. przed mikrofonem. 17.30 St. Młod. 18 Kom. Tot. Sport. 18.07 Laureaci Plebiscytu St. Gama. 19.35 Przy muzyce o sporcie. 20 Koncert zyczeń. 21.05 Stare Nowe Rokki. 22 Telegramy muz. ze świata. 23.30 Moja aud. muz. 23.05 Inf. sport. 23.15 Rewia pios. 23.45 Muz.

Niedziela II

Wiadomości: 7.30, 14.30, 18.30, 23.30. 8.35 F. Liszt - Harmonie poet.

Poniedziałek I

13.30 TTR, RTSS - Fiz. 14 TTR, RTSS - Biol. 15.20 NURT - Porozmawiajmy. 15.50 Pr. dnia. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Zwierzyniec. 16.55 Dzień dobry, w kręgu rodziny. 17.15 „Arsene Lupin” - „Tancerka z Rottenburga” - film krym. TV franc. 18.10 Mag. spraw pracowniczych - Impulsy. 18.40 Roln. rozmowy. 18.50 Dobranoc. 19 Echa stadionów. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Teatr TV Fr. Zabłocki - „Król w kraju rozkoszy”. 21.10 Horyzont - Czy kwitną goździki? 21.40 Zapraszamy do nas - „Szpilki” - pr. rozr. 22.10 Dziennik. 22.25 Videografia - środki telew. obrazowania plast.

Poniedziałek II

Dwójka dla drugiej zmiany. 10 Nowela film. TP - „Znak”. 10.35 Zapraszamy do nas - „Szpilki”. 11.05 Pr. STUDIA BIS. 16 Jez. niem. kurs podst. 16.30 Jez. ang. - kurs dla zaawansowanych. 17 STUDIO BIS 19 Pios. tyg. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 STUBIO BIS (ed) 24 godziny. Nowela film. TP - „Znak”. 23 Jez. niem. kurs podst.

Wtorek I

6 TTR, RTSS - Fiz. 6.30 TTR, RTSS - Biol. 8.10 Dla szkół: Hist. kl. 8. 9 Dla szkół: Jez. pols. kl.

5-6. 9.55 Pr. dla najmłodszych. kl. 1-3 - Czerwone, żółte, zielone. 13.30 TTR, RTSS Jez. pols. 14 TTR, RTSS Biol. 14.30 Telewizja w sprawie miliardów. 15.50 Pr. dnia. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Telewizyjny Klub Seniora. 16.55 Turniej Czterech Skoczni - Bischofshofen. 17.40 Dom i my. 17.55 TV młodych przedst. 18.40 Polska Kron. Film. 18.50 Dobranoc. 19 Skarbiec. 19.30 Dziennik TV. 20.10 KIF - „Dersu Uzała”. 22.30 Dziennik. 22.45 Czy możemy się wyżywić? 23.15 Telewizja w sprawie miliardów.

Wtorek II

Dwójka dla drugiej zmiany. 10 KIF - „Dersu Uzała”. 12.20 Skarbiec. 15.20 Jez. ang. - kurs podst. 15.50 Jez. niem. - kurs podst. 16.15 Pr. dnia. 16.20 Dla dzieci: Kino TN. 16.50 Dla młodych widzów: młodz. mag. techn. - Lidar. 17.20 Postawy. 17.50 Zawsze teatr (5) - „Czas Szekspira”. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 Wtorek melomana - Wieczór Brahmsowski. 21.10 24 godziny. 21.20 Międzynarod. turniej w piłce ręcznej mężczyzn - Puchar Bałtyku - Polska - Dania. 22.10 Bez recept - rozm. o wych. 22.40 Jez. ang. - kurs dla zaawansowanych.

Środa I

6 TTR, RTSS - Jez. pols. 6.30 TTR, RTSS - Biol. 9 Dla szkół.

tygodniowy program TV

5. I - 9 I 1981 r.

Fiz., kl. 6. 9.55 Praca - techn., kl. 1. 11 Dla szkół: Hist., kl. 7. 13.30 TTR, RTSS - Matematyka. 14 TTR, RTSS - Chemia. 14.30 W drodze do nowego - pr. oświat. 15 Telewizja w sprawie miliardów. 15.30 NURT - Matematyka. 15.50 Pr. dnia. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Michałki. 16.55 Klinika zdrowie człowieka. 17.25 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka. 17.35 Konfrontacje - Energia - nowe granice. 18.05 Międzynarod. turniej w piłce ręcznej mężczyzn - Puchar Bałtyku - NRD - Polska. 18.50 Dobranoc. 19 Camerata. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Filmoteka arcydzieł - „Amarcord” - film wł.-fr. 22.15 Dziennik. 22.30 20 minut w architekturze. 23 Telewizja w sprawie miliardów.

Środa II

Dwójka dla drugiej zmiany. 10 „Opowieść proletariacka” - węg. film obycz. 10.55 Turniej Czterech Skoczni - Bischofshofen. 11.40 Klinika zdrowie człowieka. 12.05 Ekran reporterów 16 Jez. ang. - kurs dla zaawansowanych. 16.30 Jez. ang. - kurs podst. 17 Pr. dnia. 17.05 TWP - Dlaczego gasną żarówki. 17.35 Pr. morski. 18.05 „Opowieść proletariacka” - węg. film obycz. 19 Pios. tyg. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 Ekran reporterów. 20.40 Kształt słowa. 21.10 24 godziny. 21.20 Dla młodzieży - Poradnia „Zaufanie”. 22 Wieczory hist. - O skutecznym rad sposobie. 22.30 Wiecz. rozm. w kręgu rodziny. 23 Jez. ang. - kurs podst.

Czwartek I

6 TTR, RTSS - Matematyka. 6.30 TTR, RTSS - Chemia. 8.10 Dla szkół: Przysposobienie obronne, kl. 7 i 1 lic. 9 Dla szkół: Praca - techn. kl. 2. 11.55 Dla szkół: Nauka o człowieku, kl. 8. 12.50 Dla szkół: Jez. pols., kl. 1-4 lic. 13.25 TTR, RTSS - Hist. 14 TTR, RTSS - Matematyka. 14.30 Telewizja w sprawie miliardów. 15.15 Pr. dnia. 15.26 Turniej zastepowych. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Czwartek TDC oraz „Był sobie człowiek”. 17.30 Mag. motoryzacyjny. 17.55 Patrol - „Zolnierska ofiarnosc”. 18.20 TV młodych przedst. 18.50 Dobranoc.

Czwartek II

Dwójka dla drugiej zmiany. 10 Wieczór film. „Zbyszek” pols. film biogr. 11.25 Popołudnie przyg. i podróży. 15.25 Jez. ros. - kurs podst. 16.05 Jez. franc. - kurs podst. 16.35 Pr. dnia. 16.40 Międzynarod. turniej w piłce ręcznej mężczyzn - Puchar Bałtyku - Polska - Islandia. 17.30 Popołudnie przyg. i podróży. 19 Pios. tyg. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 NURT - Wych. est. 20.40 NURT - Psychologia. 21.10 24 godziny. 21.20 Wieczór film. „Zbyszek” - pols. film biogr. 22.40 NURT - Elementy wiedzy o sztuce. 23.10 Jez. ros. - kurs podst.

Czwartek II

Dwójka dla drugiej zmiany. 10 Wieczór film. „Zbyszek” pols. film biogr. 11.25 Popołudnie przyg. i podróży. 15.25 Jez. ros. - kurs podst. 16.05 Jez. franc. - kurs podst. 16.35 Pr. dnia. 16.40 Międzynarod. turniej w piłce ręcznej mężczyzn - Puchar Bałtyku - Polska - Islandia. 17.30 Popołudnie przyg. i podróży. 19 Pios. tyg. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 NURT - Wych. est. 20.40 NURT - Psychologia. 21.10 24 godziny. 21.20 Wieczór film. „Zbyszek” - pols. film biogr. 22.40 NURT - Elementy wiedzy o sztuce. 23.10 Jez. ros. - kurs podst.

Piątek I

6 TTR, RTSS - Hist. 6.35 TTR, RTSS - Matematyka. 8.10 Dla szkół: Geogr., kl. 7. 9 Pr. dla najmłodszych kl. 3. 9.55 Dla szkół: Geogr., kl. 6. 13.30 TTR, Uprawa. 14 TTR - Mech. 14.30 Red. szkoła zapowiada. 15.20 NURT - Elementy wiedzy o sztuce. 15.50 Pr. dnia. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Piątek z Pankracym. 16.55 Dzień dobry, w kręgu rodziny. 17.15 Kraj za miastem - pr. publ. 17.40 „Pod jednym dachem” (I) kom. obycz. TV CSRS. 18.40 Roln. rozm. 18.50 Dobranoc. 19 TV młodych przedst. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Pr. W. Miynarskiego „Szajba nr 4”. 20.50 „Osobowy 19.80” - pr. satyr. 21.25 Listy o gospodarce. 22.05 Dziennik. 22.20 Rewia gwiazd.

Piątek II

Dwójka dla drugiej zmiany: 10 „Pod jednym dachem” (I) kom. obycz. TV CSRS. 11 „Siedemnaście mgieł wiosny” (I) radz. ser. 12.05 Gwiazdozbiór - J. Stuhr. 16.05 Jez. franc. kurs podst. 16.35 Jez. ros. - kurs podst. 17.05 Pr. dnia. 17.10 Dla młodych widzów: Kino TDC oraz „Dick Turpin” - „Tajemniczy ludzie” - ang. ser. 17.35 Klub Jazz. Studia Gama - Vademecum. 18.15 Małe kino - „Refleksy” - pols. film „Nie fantazuj” - czech. film. 18.30 Kształt pols. kultury. 19 Pios. tyg. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. Spotkania w dwójce. 20.15 Grypa „King-kong” (2) film sensac. TV NRD. 21.45 24 godziny. 22.50 Gwiazdozbiór - J. Stuhr. 22.50 Jez. franc. - kurs podst.

PRACA

CZELADNIKA piekarskiego przyjmie do pracy. Jan Kowalik, Kraków, Walek Walewskiego 14. POTRZEBNA pomoc na stałe do dwójki dzieci. Warunki bardzo dobre. Osobny pokój. Kraków, ul. Królowej Jadwigi 130, - telefon 265-86. g-52551 CZELADNIKA stolarskiego, tylko samodzielnego oraz ucznia - zatrudni warsztat H. Kędziór, Kraków, Mazowiecka 131. Zamiejscowym zapewnię zakwaterowanie. PRACOWNICZĘ z praktyką zatrudni zaraz sklep kwiatarski - Jerzy Tylek, Kraków, Senatorska 5.

MATRYMONIALNE

LEKARKA, lat 33, ładna, pozna odpowiedniego pana (chętnie z dzieckiem). Cel matrymonialny. Oferty 52274 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

ANTYCZNE lustro, broń, lampy, meble, obraz - kupię. Oferty 52207 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. „DACIE” - kupię. Oferty 52503 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. VOLKSWAGEN, Morris. Fiat 126p - zdecydowanie kupię. Telefon 757-69. g-52877 FIECYK elektryczny z piekarnikiem - kupię. Ul. Findera 16/4.

SPRZEDAŻ

FLIZY - sprzedam. Nowa Huta, os. Zielone 16/42. g-52359 BRODZIK sprzedam. Kraków, telefon 209-79. g-52440 FLIZY czeskie - sprzedam. Telefon 854-63. g-52262 ZASTAWA 1100, rok 1973 - sprzedam. Telefon 849-60. 20 m³ tarcicy oraz maszyny stolarskie - sprzedam. Oferty 52424 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. WTRYSKARKE półautomatyczna, 80 gramów - sprzedam. Kraków, Kamedulska 3A. ODSTĄPIE flizy: różowe, brązowe. Telefon 470-82. KOZUCHY męski i damski, nowe, zagraniczne - sprzedam. Odroważa 26/5. g-52332

FIAT 125p 1500 MR-1976, z kompletnym wyposażeniem „taxi” - sprzedam. Telefon 409-01. KOZUCH damski i flizy hiszpańskie - sprzedam. Telefon 731-22 wew. 233. g-52333 FIAT 128 Sport L, stan idealny - sprzedam. Oferty 52676 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. SZCZENIĘTA, jarmyki brązowe - sprzedam. Kraków, ul. M. Jany 21/24. g-52664 WYZEKA niemieckiego, gładkowiego, 2-mieściowego - sprzedam. Wola Duchacka, ul. Włoska 1/9. g-52507 FIAT 125p, wrzesień 1979, 19.000 km - sprzedam. Kraków, telefon grzeźnościowy 837-38, godz. 18-20. MAŁE wilki artystyczne - sprzedam. Wiadomość: ul. Szwedzka 28a/2, w godz. 14-21. SKLEP branzw motoryzacyjne, w dobrym punkcie, z nowożytnym wyjazdu sprzedam. Oferty 52598 - „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. WTRYSKARKE automatyczna - sprzedam. Zabierzów, Śląska 112. STAGNIK Zetor 3011 - sprzedam. Adam Chuchro, Widoma k. Stomnik. g-52427

KUPIĘ w Krakowie dom, cześć domu lub segment, w rozliczeniu mogę dać dwa mieszkania własnościowe dwupokojowe w Warszawie i jedno dwupokojowe w Krakowie. Oferty 52661 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE kupię domek w Krakowie lub najbliższej okolicy. Oferty z ceną kierowca: „Prasa”, Kraków, Wiślna 2, dla nr 52663.

ZGUBY

DRUGIEGO dnia Świąt, zaginął na Lotnisku Południe ogar polski - pies z czarnym grzbietem i podpalanym brzuchem, odzyskany w koniuszkim ucha i utamany kiem. Informacje proszę zgłaszać: telefon 407-42.

ZAGINAŁ wilczurek podpalany. Wiadomość nagrodzić: tel. 231-91.

RÓŻNE

SAMOTNEJ dam dozorostwo. Telefon 244-50. g-52635

ODLEWY z mosiądzu, brązu i stopów aluminium wykonuje biuro inżyniera zakładu slusarsko-odlewniczego, inż. Zdzisław Bucki, Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 53. g-51994

ZŁECE prace dekoratorowi wystaw. Oferty 52209 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

TELEWIZORY kolorowe „Elektronika” 430/401, kalkulatory - naprawia zakład usługowy Henryk Omelczenko, Kraków, Zwierzyniecka 17. g-52294

CZYSZCZENIE dywanów oraz tapicerki meblowej w domu Klienta, uszczelnianie okien, wymiana śrub na zaczepy - wykonuje Gebala, telefon 833-56, w godzinach 8-16. g-52296

CYKLINOWANIE bezpyłowe parkietów, lakierowanie - Biernat, telefon 212-93. g-52594

FLIZY, terakoty układa zakład flizarski - Edward Czusz, Kraków, Skarbińskiego 16/24, tel. grzeźnościowy 712-50, w godz. 17-20.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie parkietów - Kiełbański, tel. 705-16. g-52474



Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego Przemysłu Motoryzacyjnego

POL-MOT

BIURO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO

uprzejmie informuje PT Klientów, iż w roku 1981 oferowany będzie w ramach eksportu wewnętrznego w kraju i za granicą szeroki asortyment samochodów:

SAMOCOHODY OSOBOWE PRODUKCJI KRAJOWEJ

- POLONEZ 1500 (wersja Popularna, Standard, Lux)
POLSKI FIAT 125P/1500 LIMUZINA (wersja Popularna, Standard, Lux)
POLSKI FIAT 125P/1500 COMBI
POLSKI FIAT 126P/650 Standard

SAMOCOHODY OSOBOWE MONTOWANE W KRAJU Z ZESPOŁÓW IMPORTOWANYCH, m. in. Fiat 127, Ritmo, Zastava

SAMOCOHODY OSOBOWE IMPORTOWANE

- ŁADA, DACIA, OPEL, FORD, RENAULT, TOYOTA, MAZDA, VOLKSWAGEN

SAMOCOHODY OSOBOWE IMPORTOWANE NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA PT KLIENTÓW

wszystkie marki samochodów posiadających zapewnioną obsługę serwisowo-techniczną w Polsce

SAMOCOHODY DOSTAWCZE PRODUKCJI KRAJOWEJ

- ŻUK, NYSA, TARPAN (w różnych wersjach)

Szczegółowych informacji o warunkach transakcji (ceny, terminy odbioru itp.) udzielają oraz wpłaty i zamówienia przyjmują Oddziały i Ekspozytury w kraju oraz placówki zagraniczne

BANKU POLSKA KASA OPIEKI SA

Korzystając z okazji PHZ PM POL-MOT życzy szanownym PT KLIENTOM szczęśliwego NOWEGO 1981 ROKU i udanych zakupów samochodów.

NAUKA

OBOZY zimowe z nauką języka angielskiego dla dzieci i młodzieży organizuje KSP „Oświata” w Krakowie. Informacje i wpisy: ul. Krowoderska 19, w godz. 10-17, tel. 279-99.

LOKALE

GARSONIERE kwaterekowa, superkomfortowa, w Nowej Hucie - zamienie na inną. Dzielnica oboletna. Wiadomość: os. Centrum, bl. 10/2. g-52395

MIESZKANIE własnościowe zamienie na dom jednorodzinny. W rozliczeniu samochód. Oferty 52334 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

PRACOWNIK naukowy UJ, członek spółdzielni - poszukuje garsonierę. Oferty 52319 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

GLIWICE! 3-pokojowe, komfortowe, spółdzielcze - zamienie na podobne lub mniejsze w Krakowie. Oferty 52320 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z kuchnią lub garsonierę. Wysoki czynsz płatny miesięcznie. Oferty 52510 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE garsonierę. Telefon 208-38, w godzinach 17-18.

WYNAJME pobój paniencie. Młodzieżowskiego 11/9. g-52481

STUDENTKA ASP wynajmie mieszkanie lub pomieszczenie na pracownie. Telefon 363-75.

SUPERKOMFORTOWE, kwaterekowe pokój z kuchnią, telefon, w centrum Nowej Huty - zamienie na większe. Oferty 52586 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

PROFESOR wyjechał uczelni poszukuje nie umiłowanego pokoju na dwa lata. Oferty 52650 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

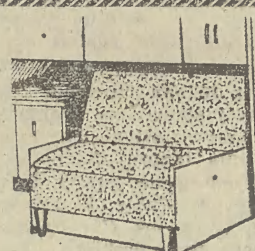
BRONOWICE! Garsoniera superkomfortowa - ładna, 26 m² - zamienie na pokój z kuchnią, dużą, centrum, nartier. Oferty 52637 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWY pokój z łazienką, kuchnią, 34 m² w Tarnowie - zamienie na równorzędne lub większe w Krakowie. Alcja Kasprzyk, 33-100 Tarnów, ul. Powstańców Warszawy 13/44. g-52629

DWA pokoje z kuchnią w centrum bez komfortu - zamienie na mały pokój z kuchnią lub garsonierę. Oferty 52642 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie lub okolicy - kupię. Telefon 403-09. g-52668



ROBOTY tapicerskie MEBLOWE

wykonują na zlecenia osób prywatnych i jednostek gospodarki uspołecznionej następujące zakłady usługowe



Oddział Usług Lokatorskich „Renowacja” w Krakowie:

- ul. Opolska 37, pawilon, tel. 314-55
al. 29 Listopada 69
ul. Dietla 50
Nowa Huta, os. Kolorowe, pawilon, tel. 451-71
Nowa Huta, os. Górali, tel. 485-58
os. Dąbie, ul. Ofiar Dąbia 6, pawilon, tel. 145-30
ul. Wrocławska 62, tel. 317-12

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO „PZZ” w Krakowie

ZATRUDNI NATYCHMIAST na korzystnych warunkach płacowych, w młynach na terenie Krakowa, w Wieliczce, w Tarnowie i w Bielsku - kandydatów do pracy i przyuczenia do zawodu

MŁYNARZA

posiadających wykształcenie

- średnie
nie ukończone średnie
zawodowe
ukończoną szkołę podstawową

Mogą również zgłaszać się kandydaci zdecydowani do zmiany dotychczasowego zawodu.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych Przedsiębiorstwa w Krakowie, ul. Pijarska 9, II p., tel. 217-96, codziennie w godz. 7.15-15.15.

K-8917

Tradycyjnym treningiem Cracovia powitała Nowy Rok

WCZORAJ, punktualnie o godz. 12.00, jak każę wieloletnia tradycja, piłkarze Cracovii wybiegli na boisko, aby odbyć trening noworoczny, inaugurując jednocześnie 75 rok działalności tego zasłużonego klubu. Po przywitaniu zawodników i złożeniu im życzeń piłkarze podzielili się na dwa zespoły i rozegrali kilkudziesięciminutowe spotkanie.

Pierwszego gola w tym roku uzyskał już w 12 min. gry FRYDERYK SURMA głową. Zresztą około 200 najwierniejszych sympatyków „pasieków” przybyłych na noworoczny trening miało możliwość oglądania jeszcze dalszych pięciu bramek. Uzyskali je Bujak — 2, Grzesiak, Karwecki i Wójciewicz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3.

Tak więc tradycji stało się zadość, kibicom marzyło się aby w każdym ligowym meczu piłkarze Cracovii aplikowali swoim przeciwnikom tak pokazywany bagaż goli jaki widzieli we wczorajszym meczu.

Spotkanie odbyło się prawie w normalnych warunkach. Na godzinę przed meczem nad Krakowem rozszalała się wichura śnieżna, ale była ona krótkotrwała. Boisko pokryło się jednak śniegiem. Nie było go dużo i nie stanowił zbyt wielkiej trudności dla piłkarzy. Po meczu w klubowej świetlicy odbyło się spotkanie Zarządu

Cracovii z zawodnikami sekcji piłki nożnej. (ms)

Choć mecz rozgrywano pomiędzy zawodnikami tej samej drużyny, to było wiele ciekawych akcji i ostrych śpiewów. Na zdjęciu: jeden z fragmentów spotkania.

Fot. JADWIGA RUBIS



To Was zaciekawki

JEDNA z rewolucji sezonu szachowego w Polsce była i nie tylko była 18-letnia warszawianka Agnieszka Brustman, dziewczyna, która będąc juniorką wywalczyła tytuł mistrzyni Polski seniorek a w kilka miesięcy później sięgnęła po mistrzostwo Europy junierek nie przegrywając w czasie zawodów ani jednej partii! Otrzymała za ten wyczyn tytuł mistrzyni EIDE, jako pierwsza polska szachistka. Przez najbliższe pół roku Agnieszka nie będzie jednak startować w zawodach, wzięła się bowiem solidnie za naukę i przygotowania do matury, którą będzie składać w maju oraz do egzaminów wstępnych na Politechnikę Warszawską.

JEDNYM z najważniejszych wydarzeń sportowych tego roku będzie bez wątpienia XI Kongres Olimpijski, który zbierze się jesienią w Baden Baden w RFN. Kongres zdecyduje o tym komu przyznane zostanie prawo organizacji Igrzysk Olimpijskich w roku 1988.

JEDNYM z najcięższych sportowców świata jest Brytyjczyk Terry Thomas ważący 266 kg. Terry jest zawodowym zapasnikiem i występuje zawsze w masce pod pseudonimem „Zamaskowany olbrzym”. Dietę jaką stosuje nie ujawnia...

NA LIŚCIE olimpijczyków wszechczasów, klasyfikacji ustalonej na podstawie ilości zdobytych medali, większość stanowią gimnastycy i gimnastycy. Jako że w tej dyscyplinie rozdaje się sporo medali, listę otwiera Larissa Latynina, gimnastyczka radziecka — która ma na swym koncie 18 medali: 9 złotych, 5 srebrnych i 4 brązowe. Za nią jest Paavo Nurmi, fiński lekkoatleta, który zdobył 9 złotych i 3 srebrne medale, a dalej Mark Spitz, amerykański pływak z 9 złotymi, 1 srebrnym i 1 brązowym medalem.

Mijały godziny, noc stawała się coraz głębsza. Wszedł księżyc i świecił jasno. Patrzyłem na rozległe prastare wrzosowiska i niezbyt oryginalne myśli chodziły mi po głowie, myśli o tym, jak piękna jest ziemia, i jak źle są małe stworzenia, które ją zamieszkują. Chciwy, niszczycielski, niedobry, żądny władzy stary homo sapiens. Sapiens znaczy mądry, dyskretny, rozumny. Co za dowcip. Ta wspaniała planeta powinna urodzić zdrowszą rasę, o łagodniejszej naturze. Tworzenie ludzi typu Adama i Humbera trudno było uznać za oszalałający sukces.

O czwartej zjadłem jeszcze trochę czekolady, wypilem wody i przez jakiś czas myślałem o mojej farmie hodowlanej piękającej się w popołudniowym słońcu kilkanaście tysięcy kilometrów stąd. Czekając tam na mnie rozsądne, uporządkowane życie, kiedy już zakończę siedzenie na zimowych wzgórzach w środku nocy.

W miarę upływu czasu, zimno wślizgiwało się pod koc, nie było to jednak gorsze od temperatury w sypialni Humbera. Ziewnąłem, przetarłem oczy i zacząłem liczyć, ile sekund dzieli mnie jeszcze od brzośki. Jeżeli słońce wstaje (zgodnie z zapowiedziami) za dzień się siódma to będzie 113 razy 60 sekund czyli 6780 uderzeń do czwartku. A jak wiele do piątku? Zrezygnowałem z rachunków. Nie wykluczone, że będą jeszcze w piątek siedział na wzgórze, ale przy odrobinie szczęścia, będzie tu przysłany przez Becketta kompan, który uszczepi mnie, kiedy coś się zacznie.

O szóstej piętnaście w pomieszczeniu stojących znów zapaliło się światło i stajnia obudziła się. Pół godziny później pierwsza tura koni wyrzuciła ze stajni drogę do Posset. W czwartki nie było galopów na wrzosowiskach. Dzień treningu na drodze.

Jeszcze niemal zanim konie zniknęły z pola widzenia, na podwórzu wjechał Jud Wilson swoim dużym



Johann Neeskens „naśladuje” George'a Besta

NAZWISKO angielskiego piłkarza GEORGE'A BESTA znane jest nie tylko sympatykom futbolu. Stało się ono niejako symbolem „złamania” przez samego zawodnika dobrze zapowiadającej się kariery sportowej. Swym zachowaniem, niezobliczalnymi (czasami dla samego siebie) wybrkami, nakładał na sportowej drodze przeko-

Ostatnie wydarzenia dziejące się w jednym z klubów amerykańskiej ligi zawodowej NASL — Cosmosie — wskazują, że „ślადami” Besta idzie słynny piłkarz holenderski JOHANN NEESKENS. W barwach amsterdamskiego Ajaxu zdobył trzykrotnie Puchar Europy, trzy tytuły mistrza kraju, trzykrotnie Puchar Holandii, dwukrotnie Superpuchar Europy, raz Puchar Interkontynentalny. W reprezentacji kraju dwukrotnie uczestniczył w meczach finałowych MŚ zdobywając dwa srebrne medale. Wyzłotka sportowa Neeskensa jest zatem bardzo bogata w sukcesy, niewielu piłkarzy na świecie posiada podobną kolekcję trofeów. Ostatnio w piśmie „Goal” zamieszczono listę 100 najlepszych graczy w historii światowego futbolu.

Alle Johann Neeskens zaczyna rozmienić swą sławę „na drobne”. „Raz objawia się niespodziewanie, trenuje pilnie i jest wzorem dla innych. Nazajutrz jednak znika, nie wiadomo gdzie jest, z kim i kiedy znów się pojawi w klubie. Zaczynam mieć tego powoli dość, tracę już cierpliwość...” — są to słowa trenera nowojorskiego Cosmoso również słynnego HENNESSA WEISWILLERA, którego kiedyś Neeskens nazwał najlepszym w swym trenerskim fachu na świecie.

Trener rozłożył się na dobre na zawodnika, gdy ten nie stawiał się niedawno na lotnisku w Nowym Jorku, skąd zespół odlatywał do Los Angeles na mecz z tamtejszym zespołem „Aztecs”. Działacz myślał, że ich gwiazda została porwana bądź uwieziona przez kibiców przeciwnika zawiadomili o tym policję. Poszukiwania nie przyniosły pożądanego skutku. Po ty-

godniu Neeskens zjawiał się... jak gdyby nigdy nie na treningu, nie wyjaśniając nikomu. Ten wycyzn nie był pierwszym tego rodzaju w karierze Johanna. Już w czasie pięcioletniego pobytu w hiszpańskiej Barcelonie dał się menadżerom tego klubu we znaki. Faktem jest, że właśnie swobodny tryb życia piłkarza był główną przyczyną niepodpisania kontraktu na kolejne lata gry w FC Barcelona, mimo że skuteczna gra bardzo przypadła do gustu hiszpańskim kibicom. Neeskens bardzo upodobał sobie nowe kluby rozrywkowe, spędzając w nich, niezadko wraz z młodszymi kolegami z zespołu, wiele godzin. Ponadto odmówił instalowania w swym mieszkaniu telefonu, dowodząc, że nie chce być niepokojony przez dziennikarzy i reporterów. Jednak główny tego powód był inny, a zarazem jasny dla szefów klubu — Neeskens po prostu nie chciał być kontrolowany (choćby telefonicznie) przez klub, co jest w Barcelonie praktykowane od dawna.

Wszelkie zarzuty i pretensje klubu o niesportowy tryb życia Johann kwitował tym, że nie umniejsza to jego formie sportowej. Praktyka jednak niejednokrotnie temu zaprzeczała, a sam Neeskens prosił kilka razy o „zwolnienie z powodu choroby”. Gdy kontrakt wygasł, katalończycy nie wierzyli, że jeszcze przez następnych 5 lat utrzyma się on na „świeczniku”.

Neeskens opuścił Holandię i rodzinę, udał się do Nowego Jorku. Zapowiedział, że jeszcze przez długi okres czasu należąc będzie do najlepszych na świecie. W wieku 28 lat skłamał deklarację, że wystąpi w reprezentacji Holandii w finałach Espania'82. Wielu ekspertów twierdzi jednak co innego. Kariera Neeskensa szybko się kończy, a jedna szklanecka czegoś mocniejszego dla humoru, a potem druga dla kuraczu, przybliżyła moment pożegnania się z wielkim futbolem.

„Mnie najlepszemu piłkarzowi Ameryki nie może się nie stać...” — twierdzi na to Neeskens. W każdym razie jedno jest pewne. Johann Neeskens był wielkim futbolistą.



Sensacyjne zwycięstwo Horsta Bulau

NIEOCZEKIWANE rozstrzygnięcia przyniósł drugi konkurs „Turnieju czterech skoczni”, który rozegrano wczoraj w Garmisch-Partenkirchen. Rywalizacji 102 skoczków z 18 krajów towarzyszył bardzo silny wiatr oraz padający śnieg z deszczem. Warunki atmosferyczne sprawiły, że konkurs był loterią i kilku faworytów straciło szansę na wysoką lokatę tak w Garmisch, jak i w całym turnieju.

Zwycięzca konkursu w Garmisch-Partenkirchen został 18-letni Kanadyjczyk Horst Bulau. Już w pierwszej kolejce uzyskał on 95 m i zajmował

drugą lokatę. W drugiej serii skoków Bulau poszybował na odległość 100,5 m i z łączną notą 226,4 pkt. zdecydowanie wyprzedził konkurentów. Na drugim miejscu uplasował się prowadzący po pierwszej serii Norweg Per Bergerud — 217,6 pkt., a na trzecim Armin Kog-

ler (Austria) 215,5 pkt. Zwycięzca pierwszego konkursu w Oberstdorfie Hubert Neuper zajął tym razem 4 miejsce. Na piątym sklasyfikowano Japończyka Masahiro Akimoto, Akimoto zajmujący w pierwszej kolejce dalsze miejsce, oddał w drugiej wspaniałą skok na odległość 102 m, bijąc o 1 m dotychczasowy rekord skoczni. Najlepiej z Polaków — Stanisław Bobak zajął 16 lokatę. W pierwszym skoku Bobakowi nie wyszedł próbie postawił na 82 m. Nie najwyższa nota plasowała go na 29 miejscu. W drugiej próbie postawił wszystko na jedną kartę i poszybował na odległość 94 m. Był to jeden z lepszych skoków konkursu. W rezultacie Polak awansował na 16 miejsce w tym konkursie i zajął także 16 lokatę w klasyfikacji „Turnieju czterech skoczni”. Prowadził po dwóch konkursach, Hubert Neuper — 471,6 pkt. wyprzedzając Armina Koglera — 463,8 pkt.

Telegraficznie

MONTEVIDEO. W inauguracyjnym meczu piłkarskiego „Mundialito” Urugwaj pokonał Holandię 2:0.

SAO PAULO. Tradycyjny bieg sylwestrowy na dystansie 8,900 m zakończył się zwycięstwem Brazylijczyka Jose Joao da Silvy. Było to pierwsze od 24 lat zwycięstwo zawodnika gospodarzy w tej imprezie.

DAVOS. Hokeiści Spartaka Moskwa triumfowali w turnieju o puchar Spenglera. W meczu finałowym Spartak zremisował z Tj Vitkovice 0:0.

MADRYT. Dziennikarze sportowi Hiszpanii wybrali w swym plebiscycie najlepszego sportowca 1980 r. Został nim 5-krotny złoty medalista olimpijski w łyżwiarstwie szybkim Eric Haiden (USA). Trzecie miejsce zajął Władysław Kozakiewicz.

BARCELONA. W eliminacyjnym meczu piłkarskich młodzieżowych mistrzostw Europy Francja pokonała Hiszpanię 2:1.

SZCZYRK. W pierwszych w tym sezonie zawodach saneczkowych wśród senierek triumfowała Małgorzata Karbat (BETS), a w konkurencji seniorów Jerzy Ogródek (Start Bielsko).

KOENIGSSEE. Zwycięstwem hobsleistów NRD zakończyły się zawody dwójek o Puchar Narodów. Wygrali Lehmann i Weise przed Schoneau i Kirchnerem.

Totek

W ZAKŁADACH SYLWESTROWYCH wylosowano: 12, 14, 15, 19, 22, 25.

W MALYM-LOTKU wylosowano, w I ciągnięciu: 15, 18, 19, 20, 34, w II ciągnięciu: 1, 2, 7, 29, 30. Koc. bander. 1173.

W EXPRESS-LOTKU wylosowano: 8, 14, 22, 27, 30.

Pasiarova i Łuszczek triumfatorami „Biegu sylwestrowego”

NA TRASACH u stóp Krokwi odbyła się w Zakopanem tradycyjna impreza narciarska — „Bieg sylwestrowy”. Zawody odbywały się w idealnych warunkach w blasku słońca i w szybkiej, zmrozonej trasie. Na starcie stanęło 118 zawodniczek i zawodników, w tym cała czołówka z Polski i Czechosłowacji.

Wśród kobiet w biegu na dystansie 6 km triumfowała zawodniczka CSRS. Zwyciężyła Anna Pasiarova przed Kepelova, Suijova, Hawrančíkova i Jadviga Guzik. (Podhale Nowy Targ).

Wśród mężczyzn zwyciężył Józef Łuszczek. Wielu zawodników zmęczonych ogromnym tempem narzuconym przez naszego mistrza musiało zrezygnować z kontynuowania biegu. Łuszczek wygrał zdecydowanie. Nadciśniętą przez Jirzecha Borana potrafił na ostatnim kilometrze przyspieszyć uzyskując efektowne i przekonywujące zwycięstwo. Drużynowo sukces odniósł zespół Łuszczka — Start Zakopane przed Legią Zakopane.

Notatnik sportowca

W HUFCU ZMP Kraków Podgórze zorganizowano III halowe mistrzostwa w piłce nożnej szkół podstawowych. W turnieju uczestniczyło 14 drużyn. Triumfowali barczyste z szerepu „Czwartacy” (SP 116) przed „Grodziakiem” (SP 132) oraz „Koliba” (SP 26).

Tytuł najlepszego zawodnika przyznano Robertowi Curyśowi (SP 26). Najlepszym bramkarzem został Robert Gumula (SP 116), a tytuł króla strzelców zdobyli Marek Pietruszka (SP 26) i Robert Flak (SP 116). Przygotowaniem i prowadzeniem mistrzostw kierował hm Stanisław Wach.

* RADA Wojewódzka „Start” zorganizowała regionalne zawody piływeckie inwalidów. Zwycięstwo odniósł Państwowy Zakład Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych przy Zakładzie Rehabilitacji Zawodowej Niewidomych i Osódek Szkolno-Wychowawczym Dzieci Głuchoniemych.

* RADA Wojewódzka „Start” przyjmuje zapisy do sekcji tenisa stołowego dzieci i młodzieży inwalidzkiej ze schorzeniami aparatu ruchu i paraplegii. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Sportu Wzrynowego RW „Start”, ul. Emaus 18, tel. 280-63.

fuks czy faworyt
For Kicks Dick Francis
thim. Aniela Tomaszek

fordem i zaparkował go obok szopy, w której stał furgon. Cass wyszedł mu na spotkanie i stali obaj rozmawiając przez kilka minut. Następnie obserwowałem przez lornetkę, jak Jud Wilson otwiera wielkie podwójne drzwi do szopy, a Cass zmierza prosto do boksu Kanderstega, czwarte drzwi od końca.

I już było po wszystkim. Było po wszystkim bardzo zgrabnie. Jud Wilson wycofał furgon na środek podwórza i opuścił rampę. Cass poprowadził konia prosto do furgonu, i po minucie pomagał podnieść i zamknąć rampę. Wtedy nastąpiła króciutka pauza, podczas której stali obaj patrząc w stronę domu, skąd niemal natychmiast pojawił się kulejący Humber.

Cass stał przyglądając się jak Humber i Jud Wilson wsiadają do szoferki. Furgon wycożył się z podwórza. Cały załadunek zajął zaledwie pięć minut. Przez ten czas rzuciłem koc na walizkę i odsunąłem gąsienicę z motocykla. Lornetkę zawiesiłem na szyi i zasunąłem pod kurtkę skózaną. Założyłem kask, gogle i rękawice.

Choć spodziewałem się, że Kandersteg wieszony będzie na północ albo na zachód, to jednak odczułem ulgę, kiedy oczekiwania moje okazały się słuszne. Furgon skręcił gwałtownie na zachód i posuwał się przeciwnym krawędziem doliny, wzdłuż drogi, która krzyżowała się z tą, przy której czekałem.

Wyprowadziłem motocykl na drogę, zapaliłem go i porzuciwszy trzecią już partię ubrań (tym razem z przyjemnością), ruszyłem z pewnym pośpiechem w stronę skrzyżowania. Tam, w bezpiecznej odległości około pół kilometra obserwowałem jak furgon zwalnia, skręca na prawo, na północ i przyspiesza.

ROZDZIAŁ SZESNASTY

Przykucnięty w rowie przez cały dzień obserwowałem, jak Adams, Humber i Jud Wilson doprowadzają Kanderstega do pienistego szaleństwa.

To było nikczemne. Środki, jakimi się posługiwali były w zasadzie tak proste jak i sam plan, a polegały głównie na specjalnym zaaranżowaniu dwukrowego pola.

Waski żywopłot dokoła całego pola okolony był na wysokości ramienia mocnym drutem, ale bez kolców. Około pięćset metrów dalej był drugi płot, zbudowany solidnie ze słupów i palików, które narząły przyjemnego szarobrazowego koloru. Na pierwszy rzut oka przypominało to wystrój spotykany w wiewi stajniach, gdzie młode zwierzęta chroniono przed zrobieniem sobie krzywdy na drzewie przez wewnętrzny drewniany płot ochronny. Ale kąty tego wewnętrznej ogrodzenia były zaokrąglone, tak że między zewnętrznym i wewnętrznym płotem powstawała w istocie jakby miniatura toru wyścigowego.

Wszystko to wyglądało niewinnie. Pole dla młodych zwierząt, miejsce treningu dla koni wyścigowych, paradny ring — co kto woli. Z szopa na wyposażenie ustawioną w jednym kącie za furtką. Rozsądne. Zwyczajne.